

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-iej w południe.

15  
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

PREMIE

dia palaczy  
zwijek(:gilz)



Szczegóły w składach tytoniowych.

Pełnowatki  
MOKKA

ALTESSE

## Przed ekspozycją ministra sprawiedliwości

Warszawa. 28. 12. (Sin.) Wśród ekspozycji ministerialnych, które wygłoszone będą na komisji budżetowej Sejmu po Nowym Roku, duże zainteresowanie budzi zapowiedź przemówienia ministra sprawiedliwości

Grabowskiego, ze względu na oczekiwane poruszenie w przemówieniu szeregu aktualnych kwestyj, dotyczących zarówno reformy ustawodawstwa, jak i kilku sensacyjnych spraw sądowych. Prawdopodobnie na forum sejmowym znajdzie też swój odgłos afera korupcyjna Wandy Parylewiczowej. Ekspozycja min. Grabowskiego wygłoszona ma być w komisji budżetowej Sejmu w dniu 12 stycznia.

# Masowe aresztowania wśród hitlerowców gdańskich

Warszawa. 28. 12. (Sin.) Święta Bożego Narodzenia minęły w Gdańsku dość niespokojnie. Policja Polityczna dokonała znowu licznych rewizyj i aresztowań, przy czym wielkie wrażenie wywołał fakt, że rewizja policyjna spała tym razem na członków partii hitlerowskiej. Wśród aresztowanych działaczy politycznych znajduje się przeszło 20 członków i funkcjonariuszy partii hitlerowskiej, w tym kilku z bliskiego otoczenia Forstera. Niektórzy z aresztowanych hitlerowców zajmowali wybitne stanowiska kierownicze w t. zw. zmotoryzowanym korpusie partii hitlerowskiej Gdańska. Korpus ten, to bogato wyekwipowane bojówki hitlerowskie samochodowe i motocyklowe, które odegrały wielką rolę w terroryzowaniu ludności Wolnego Miasta i ugrupowań opozycyjnych. Gdańska Gestapo twierdzi, że tym razem wykryła spisek w łonie partii hitlerowskiej Gdańska. Uwięzionym hitlerowcom zarzuca policja potajemne współdziałanie z partiami opozycyjnymi oraz utrzymywanie stosunków z pewnymi kołami polskimi. Dotychczas niewiadomo, o jakie to koła polskie chodzi. W kołach politycznych wymieniane są wśród aresztowanych hitlerowców nazwiska kilku urzędników państwowych w Gdańsku, m. in. nazwisko asesora dra Müntzera oraz referendarza Recha.

Jak w ostatniej chwili informują, liczba aresztowanych hitlerowców gdańskich jest znacznie większa, aniżeli początkowo przypuszczano. Obecnie mówi się, że samych szturmowców aresztowano ponad 30-tu.

W wigilię Bożego Narodzenia frakcja socjalistyczna Volkstagu złożyła w Senacie protest przeciwko aresztowaniu posłów do Volkstagu wbrew wyraźnym postanowieniom konstytucji o nietykalności poselskiej. Posłowie socjalistyczni Mau, Schmidt i Weber zostali uwięzieni bez zgody Volkstagu i trzymani są dotychczas

w więzieniu. Senat nie udzielił odpowiedzi na protest frakcji socjalistycznej. W okresie świątecznym uwięziony został przez policję polityczną w Gdańsku poseł do Volkstagu i sekretarz partii niemiecko narodowej w W. M. Damm. O przyczynach aresztowania nie wiadomo.

## „Liebesgaben“ z Polski do Niemiec -- w postaci paczek żywnościowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 28. 12. (Sin.) W ostatnich dniach w związku z okresem świątecznym zaobserwowano w urzędach pocztowych, szczególnie zaś w miejscowościach, położonych w pobliżu granicy polsko - niemieckiej, niezwykły ruch w dziale przesyłek. Masowo nadawane są do Rzeszy przesyłki żywnościowe, co tłumaczy się brakiem szeregu artykułów spożywczych w Niemczech. W ciągu niespełna tygodnia wyeksportowano do Niemiec przeszło 20.000 przesyłek żywnościowych. Minister poczt i telegrafów w przewidywaniu, że paczki takie zawierają artykuły niedozwolone do obrotu, co narazi nadawców na straty, wydał obwieszczenie, regulujące obrót tego rodzaju paczkami. W myśl porozumienia z Niemcami, urzędem pocztowym wolno przysyłać bez specjalnego kwitu przejęcia masło, ser, jaja, słoninę i oleje jadalne o wadze po 5 kg. netto. Warunkiem

zwolnienia paczek żywnościowych od specjalnych formalności jest wyraźne przekazanie paczek w darze, do użytku w gospodarstwie domowym odbiorcy. Odbiorcy będą jednakże musieli ponieść opłaty w dziedzinie podatku od spożycia, a przy artykułach mięsnych opłaty od badania trychinoskopijnego.

## Żywność z Holandii do Niemiec za pośrednictwem Deterdinga

Haga. 28. 12. PAT. Magnat naftowy Deterding zobowiązał się dostarczyć kilka milionów guldów na zakup w Holandii produktów rolniczych, przeznaczonych na wywóz do Niemiec. Transakcja ta przeprowadzana za specjalnym zezwoleniem rządu holenderskiego, ma na celu ulżenie trudnościom farmerów holenderskich i zwiększenie zapasów żywności w Niemczech.

## Straszna katastrofa samolotu Lwów-Warszawa

Telefonem od naszego korespondenta,

Warszawa. 28. 12. (Sin.) Dziś w godzinach przedpołudniowych miała miejsce poważna w skutkach katastrofa samolotu pasażerskiego, kursującego na linii Lwów-Warszawa. Samolot, który wystartował z 10 pasażerami o godzinie 10 rano ze Lwowa, kierowany przez pilota Jonikasa, z nieustalonej przyczyny spadł koło stacji kolejowej Susiec pomiędzy Rawą Ruską a

Zawadą, ulegając zniszczeniu. Dwóch pasażerów, a mianowicie hr. Łoś i Zimmerman zostało zabitych, ciężko ranni są pilot Jonikas i telegrafista Broncki. Los pozostałych 8 pasażerów jest nieznany. Na miejscu katastrofy wyleciała natychmiast lotnicza ekipa ratunkowa. Władze centralne wydelegowały z Warszawy komisję śledczą.

SWETRY damskie

najnowsze wiedeńskie modele oraz oryginalne modele sportowe.

JULESUSZ NACHT, Kraków, Stradom 2.



I. SCHWARZBART

# Orkiestra symfoniczna i -- Komisja Królewska

Dziwny naród. Kiedy w kraju było zaledwie 120.000 Żydów, zakłada — Uniwersytet. Kiedy w kraju toczy się wojna polityczna wśród akompaniamentu zbrojnych napałów, niszczących mienie, zagrażających życiu — instaluje w mieście liczącym zaledwie 150.000 dusz i w kraju o ludności żydowskiej, nie większej niż jedna trzecia całej ludności Warszawy — stała orkiestrę symfoniczną. Na skalę zachodnio europejską. Ludność wpada w trans święta — muzyki, jak gdyby wokoło panowało szczęście i błogosławiony spokój. Dziwny naród.

I o tym narodzie wrogowie jego powiadają, że jest najbardziej zmaterializowanym wśród narodów.

Święto — świętem, ale — dźwięki orkiestry symfonicznej w olbrzymiej sali Targów Wschodnich miasta Tel - Awiw nie zdołają przygłuszyć trosk ani wstrzymać biegu przyziemnego życia. Nie wiem, jakie myśli szarpały mózgiem i sercem Chaima Weizmana kiedy w pierwszym rządzie przysłuchiwał się — obok Wysokiego Komisarza melodiom orkiestry symfonicznej. Nie wiem, jakie myśli kotłowały w mózgu Wysokiego Komisarza. Może myślał — o tym szyderczym kontraście jaki w owej chwili powstał między twardą walką narodu żydowskiego przed obliczem Komisji Królewskiej, zaledwie 50 kilometrów od Tel - Awiwu, a wzlotem tego narodu do — piękna, muzyki i chmurnych rejonów ducha, który tam, nad brzegiem morza rwał się do wyzwolenia. Widziałem już dwukrotnie tego cichego reprezentanta Wielkiej Brytanii podczas wzniosłych uroczystości w amfiteatrze Uniwersytetu hebrajskiego na górze Skopus, pod gołym niebem, skąd rozciąga się niezapomniany widok — na nagie wzgórza Judei, na Jordan i hen daleko ku Transjordanii. Przemawiał spokojnie, ale równocześnie w słowach gorącego uznania dla wielkiej, imponującej pracy odrodzeniowej narodu żydowskiego....

Orkiestra grała — Hatikwę. Wysoki Komisarz stał — wyprężony....

A później, później.... przychodziły ciosy w gmach — Żydowskiej Siedziby narodowej....

Dlatego — wolę wrócić do trosk naszej walki. I sądzę, że lepiej będzie, jeśli my wszyscy do tych trosk wrócimy, albowiem wśród nich kuje się prawo nasze do — prawdziwej radości i wesela — przyszłości. Przykuwa bardziej — orkiestra symfonii — szarego życia, znojnnej, bezustannej walki o jutro, o fundamenty naszego nowego bytu państwowego.

A zatem — Komisja Królewska. Przesłuchiwanie „świadków” żydowskich powoli dobiega końca. Z posiedzeń publicznych dochodzą do nas stenograficzne protokoły. Punkt ciężkości leży oczywiście w posiedzeniach — zamkniętych, których tajność obowiązuje obie strony: członków Komisji i przesłuchiowanych. Lecz już sama lektura stenograficznych protokołów posiedzeń jawnych pozwala ocenić, jak wielki ogrom pracy i przygotowań fachowych mają za sobą członkowie Agencji żydowskiej. Trudno jednak pominąć milczeniem, że casus Hekster wywołał silne — i słuszne — wzburzenie na łanach prasy. Ten członek Egzekutywy Agencji żydowskiej z ramienia t. zw. „niesyjonistów” nie wiedział, że Agencja żydowska niejednokrotnie domagała się od rządu palestyńskiego przydzielenia gruntów państwowych dla kolonizacji żydowskiej. Trudno członkowi Egzekutywy wybaczyć taką ignorancję. Wy-

rzadził nią szkodę naszej i tak ciężkiej pozycji. Przewinienie jego da się jednak łatwo dokumentami naprawić, Prezydent Weizman — w drugim swoim przesłuchaniu, na zamkniętym posiedzeniu miał z pewnością sposobność do naprawienia tego błędu swego kolegi. Z potępienia tego wykołajenia pana Hekstera nie wolno jednak, jak to czyni pewna część prasy, popaść w drugą skrajność i potępić — całą Agencję żydowską. Cele demagogiczne takiej jednostronności są zbyt przejrzyste i nie służą — dobru sprawy ale — celom podjazdowym. Wystarczy tylko tyle o nich powiedzieć, jeśli się zważy, że zobrazowanie naszego stanowiska, naszych skarg i żalów, naszych postulatów i uprawnień — w całości stało fachowo na wyżynie zadania pod kątem widzenia zasadniczych wytycznych Kierownictwa Agencji żydowskiej.

Zainteresowanie nasze skupia się oczywiście wokoło pytania: jak wypadnie orzeczenie Komisji Królewskiej?

Na to pytanie nikt nie jest dzisiaj w stanie udzielić odpowiedzi. Można się tylko gubić w nastrojowych przepowiedniach. Bez kwestii — sposób stawiania pytań przez niektórych członków Komisji pozwala się domyślić, że ich stosunek do postulatów żydowskich jest — bardzo krytyczny.

Dla nas nie ulega wątpliwości, że orzeczenie Komisji winno wypaść dla nas przychylnie, gdyby wyłącznie miarodajna była ocena prawna i rzeczowa stanu obecnego. Lecz punkt ciężkości zagadnienia leży na płaszczyźnie politycznej. To też cała trudność naszej sytuacji leży w tym, jakimi hasłami, jakimi drogami, jakimi środkami przechylić szalę oceny politycznej na naszą stronę.

Tu stajemy wobec dwóch czynników, które na szachownicy politycznej — obok nas odgrywają współdecydującą rolę: Arabowie i Anglia. Cel naszej taktyki politycznej w obecnych realnych warunkach jest jasny i wcale nie skomplikowany: pozyskać Anglię dla naszej koncepcji politycznej, zgodnej zresztą z prawem, zagwarantowanym nam w mandacie. Nie ma bowiem mowy o tym, aby w tej chwili można było znaleźć kompromis między naszymi postulatami a stanowiskiem Arabów. Nie ma kompromisu między dążnością Arabów do przeobrażenia Palestyny w państwo arabskie z arabskim rządem narodowym a — syjonizmem. Wszelkie wołania o tę zgodę, są niczym innym, jak gładzeniem politycznym, szkodliwym ludzeniem siebie samego, a w rezultacie podcinaniem — siły naszej walki.

## SŁOWA OZIASZA THONA

*Syjonizm jest dziś mocarstwem światowym. Mocarstwem — bez amunicji i bez trujących gazów. Jest mocarstwem moralnym, cenionym wysoko przez wszystkich, którzy miłują wolność i twórczo pracują. Świat wierzy w nasze cele i nasze drogi. Śledzi z sympatią i wiarą nasz pochód. W żydostwie byliśmy zrazu sumieniem: karzącym i napominającym. Dziś jesteśmy twórczą wolą i żywym czynem. Budujemy dumny i godny naród dla pięknej Siedziby oraz opartą na zdrowych podstawach Siedzibę dla narodu szlachetnego. Idziemy naprzód. Wielki szmat drogi mamy już za sobą.*

## KUPON Nr. 7

### II. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Bały Dam“ w Zakopanem  
Pensjonat „Ułana“ w Zakopanem  
Pensjonat „Zadłale“ w Krynicy  
Pensjonat „Swir“ w Rabce

Ale ten sam cel pozyskania Anglii dla siebie przyświeca — Arabom. Środki są — tylko inne. My — obraliśmy drogę kooperacji z Anglią, drogą przekonywania, tłumaczenia, argumentowania. Arabowie — drogę „non cooperation”, gróźb, terroru, strajku. My — chcemy Anglię skłonić do uznania i urzeczywistnienia naszych praw, Arabowie chcą ją zmusić do uznania niepodległościowych dążeń arabskich w Palestynie. Arabowie dążą do wyeliminowania — syjonizmu z obrębu swoich dążeń, my zaś, dążymy do włączenia równości praw ludności arabskiej w Palestynie w obręb — syjonizmu.

Różnica taktyki i celu jest bardzo jaskrawa. Która metoda będzie uwieńczona skutkiem? Innymi słowy: która metoda pociągnie za sobą Anglię? Oto wielkie pytanie i wielka troska, która piętrzy się przed nami. O słuszności taktyki rozstrzyga w polityce — rezultat, każda taktyka argumentuje — abstrakcyjnie słusznie, dopiero jednak przeprowadzenie eksperymentu rozstrzyga o tym, czy rzeczywiście była słuszną.

Nie mam zamiaru w tym związku podawać swej subiektywnej oceny. Wystarczy może stwierdzić, że w tej chwili toczy się zaciekły bój między nami a Arabami, bój o zasięgu dalekonośnym.

Na razie Anglia — ma zasłonięte oblicze. Od roku 1922 po dzień dzisiejszy — Anglia oscyluje między nami a Arabami. Wypadkowa jej polityki nie jest antyżydowska, ale — mimo to przechyla się coraz bliżej ku Arabom, jeśli sukcesy naszej pracy mamy mierzyć — wielkością naszego celu.

Waga orzeczenia Komisji Królewskiej, przy uwzględnieniu całej sytuacji politycznej, w tym właśnie leży, że może ona przyspieszyć zakończenie okresu — wahań polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie.

Zdaniem moim — właśnie w takiej chwili przełomowej los polityki syjonistycznej pchnąć może na rozległe tory — jedynie jasne, jawne, silne proklamowanie że — mamy prawo do przyznania nam szansy utworzenia państwa żydowskiego na ziemiach Erec Izrael. Wymaga tego cały międzynarodowy charakter sprawy narodu żydowskiego. Postulat ten nie mieści w sobie ani kaszy krzywdy dla Arabów. Strzały arabskie do Bazyliki w Betleem powinny i światu chrześcijańskiemu otworzyć oczy....

W chwili, gdy z Tel - Awiwu dochodzą do nas echa — orkiestry symfonicznej Hubermana powstaje w nas gorące życzenie, aby Dyrygentowi naszej orkiestry — walki i znojąć udało się ziszczyć sen — o symfonii naszego nowego życia....



Bł. p.

# Dr. ADOLF GROSS

**ADWOKAT, ODZNACZONY ORDEREM ODRODZENIA POLSKI,  
b. POSEŁ DO PARLAMENTU AUSTR., b. DŁUGOLETNI RADNY m. KRAKOWA****zmarł w Krakowie dnia 27-go grudnia 1936 w 75 roku życia.**

Przeniesienie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się **dziś** we wtorek dnia 29-go grudnia 1936 r. o godz. 3-ej popoł. z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy ul. Miodowej, o czym zawiadamia

**Rodzina.**

Uprasza się o zaniechanie składania wizyt kondolencyjnych

## Rada Nadzorcza oraz Zarząd Towarzystwa Budowy Tanich Domów w Krakowie

zawiadamiają o bolesnej stracie jaką ponieśli przez śmierć swego Założyciela i Prezesa

Bł. p.

# Dra ADOLFA GROSSA

**adwokata, odznaczonego orderem Odrodzenia Polski,  
byłego posła do parlamentu austr. i długoletniego radnego m. Krakowa****zmarłego w Krakowie dnia 27-go grudnia 1936 w 75 roku życia.**

Przeniesienie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się **dziś** we wtorek dnia 29-go grudnia b. r. o godzinie 3-ej popołudniu z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego w Krakowie przy ul. Miodowej.

## Olbrzymie rozmiary pożaru w tunelu berlińskiej kolei podziemnej

Berlin, 28. 12. PAT. Donoszą, że pożar w szybie kolei podziemnej w pobliżu Potsdamer Platz trwał przez całą noc. Wczoraj o godz. 22-ej w akcji ratunkowej brało udział 19 motopomp. Strażacy i saperzy przekopali Leipzigerstrasse, aby móc dotrzeć do centralnego ogniska pożaru i móc zlokalizować ogień. Sypki grunt niezwykle utrudniał prace. Pożar miał powstać od pieca w punkcie opatrunkowym szybu. Palace Hotel i wielki magazyn Wertheima zostały ewakuowane w obawie przed zawaleniem się. O północy strażacy zdołali opłamać podziemny pożar. O 22.30 strażacy mogli zejść do szybu, który płonął na przestrzeni około 150 metrów. W tunelu panował tak wielki żar, że metalowe części sikawek roztopiały się. Póki tunel nie zostanie ochłodzony, istnieje niebezpieczeństwo wybuchu zapasów płynnego paliwa, znajdujących się w szybie. Drewniane oszalowanie tunelu spłonęło doszczętnie. Straty są wielkie i nie sposób ich na razie ocenić. Pożar nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich.

Po usunięciu rumowisk trzeba będzie, przypuszczalnie, ponownie rozpocząć wiercenia i

roboty ziemne. Ruch na placu poczdamskim, będącym jednym z najbardziej ożywionych skrzyżowań w centrum Berlina, będzie zakłócony przez szereg tygodni. Należy dodać, że tunel, zniszczony przez pożar, zbudowany był wedle najnowszych wskazań technicznych i że tego rodzaju roboty w piaszczystym gruncie, na którym zbudowano Berlin, są nadzwyczaj trudne. Wskazuje na to katastrofa, która zdarzyła się zeszłej wiosny, kiedy to na skutek zawalenia się tunelu, będącego w budowie, poniosło śmierć 21 robotników. Katastrofa ta wydarzyła się w odległości 500 m. od miejsca wczorajszego pożaru.

Berlin, 28. 12. PAT. Po całonocnych wysiłkach pożar w budującym się tunelu kolei podziemnej został całkowicie opanowany. Z rana oddziały ratownicze zajęły się energicznie uprzątnięciem miejsca katastrofy. Specjalna komisja, badająca przyczyny pożaru, pracowała przez całą noc, lecz wyniki jej dochodzenia nie zostały jeszcze oficjalnie opublikowane. Jak przypuszczają, pożar powstał od przegrzanego pieca, znajdującego się w tunelu.

dowe na zachód od Madrytu pod Pozuelo. Strzelanina artyleryjska trwa. Szczególnie intensywnie bombardowana jest szosa wiodąca z Madrytu do Barcelony i przechodząca przez północne dzielnice stolicy. Baterie rządowe ostrzeliwały z rana szereg miejscowości, położonych na południe od Madrytu.

### Co się stało z transportowcem „Palos“?

Paryż, 28. 12. PAT. Havas donosi z Hamburga: Towarzystwo żeglugowe „Oldenburg“, nie otrzymało żadnych nowych wiadomości co do losu transportowca „Palos“, który miał zostać uprowadzony do Bilbao przez hiszpańską flotę rządową. „Palos“ odpłynął z Hamburga 17 grudnia do Sewilli. Kola niemieckie zapewniają, że towarzystwo żeglugowe, utrzymujące komunikację z Hiszpanią, otrzymało polecenie nie przyjmowania żadnych ładunków, które mogłyby być uznane za kontrabandę.

### Ambasada brytyjska ucieka z Madrytu

Madryt, 28. 12. PAT. Ambasada brytyjska otrzymała polecenie opuszczenia Madrytu w jak najkrótszym czasie. Wszyscy uchodźcy, znajdujący się w gmachu ambasady mają opuścić ten gmach przed środą. Charge d'affaires Ogilvie Forbes wraz z personelem ambasady udać się mają w najbliższych dniach do Walencji.

—□—

### B. poseł pod zarzutem kradzieży dolarów z listów amerykańskich

Tarnów, 28. 12. (Ch.) Wielką sensację wywołało aresztowanie b. posła sanacyjnego Ignacego Starzyka. Został on aresztowany pod zarzutem wyjmowania dolarów z listów amerykańskich.

B. poseł Starzyk pełnił funkcję kontrolera w sortowni listów na poczcie w Tarnowie. Ze względu na osobę aresztowanego, sprawa ta jest przedmiotem ożywionych rozmów.

## Dwa czołgi powstańcze wpadły do rzeki Manzanares

Paryż, 28. 12. PAT. Havas donosi z Madrytu, że wczoraj z rana powstańcy usiłowali sforsować mosty, łączące Casa del Campo z Campo del Moro za pomocą 6 czołgów, za którymi posuwała się piechota. Przyjęci gęstym ogniem wojsk rządowych, powstańcy szybko cofnęli się do Casa del Campo. Podczas odwrotu dwa czołgi spadły do rzeki Manzanares. Wywczas wojska rządowe ruszyły do natarcia, zmuszając przeciwnika do opuszczenia fortyfikacji, znajdujących się z zewnętrznej strony murów, otaczających Casa del Campo i do cofnięcia się w głąb dzielnicy.

Madryt, 28. 12. PAT. Komunikat oficjalny głosi: Na odcinku Guadalajara w pobli

żu Turacena wojska rządowe osiągnęły wszystkie cele wyznaczone przez dowódcę i dokonały rekonesansów w obszarze Saclices, Rivas de Saclices i Alamo. Na odcinku madryckim wojska rządowe dokonały ataku na przedmieście Basurero, osiągając wyznaczone cele.

Paryż, 28. 12. PAT. Havas donosi z Avila (miejsce postoju dowództwa wojsk powstańczych, operujących pod Madrytem), że dziś z rana na froncie madryckim wojska rządowe podjęły nieoczekiwany atak na prawym skrzydle gen. Vanela, w pobliżu Villa Verde, na przedmieściu Basurero. — Atak odparto ogniem. Lotnictwo powstańcze gwałtownie bombardowało pozycje rzą



## Z D N I A

## Dr ADOLF GROSS

KRAKÓW, 29 grudnia.

Z blp. drem Adolfem Grosse, który zmarł w Krakowie w 75 roku życia, schodzi do grobu postać, która w życiu żydowskim naszego miasta odegrała niegdyś znaczną i wybitną rolę. Wyszedszy z szeregów socjalistycznych, blp. dr. Gross skupił około siebie grupę ludzi, którzy nazwali się „partią Żydów niezawisłych“. Dzięki walorom osobistym, niezwyklej energii i rzutkości swego przywódcy, partia ta w pewnym okresie potrafiła zdobyć dość pokaźne wpływy w ulicy żydowskiej, głównie na tle prowadzonej pod hasłem demokracji walki przeciwko korupcji kahalnej. Z czasem partia dra Grossa miała już większe ambicje niż walki z kahalnikami, — rozszerzyła swój teren działania, a jej przywódca wybrany został do rady miejskiej i do parlamentu austriackiego, w którym zasiadał przez lat kilkanaście. Będąc znakomitym ekonomistą, o jasnych i szerokich horyzontach, blp. dr. Gross poświęcił się w parlamencie głównie sprawom gospodarczym i finansowym. Był twórcą ustawy o funduszu mieszkaniowym w Austrii i założycielem spółki mieszkaniowej, która miała za zadanie budowę tanich domów w Krakowie.

W odrodzonej Polsce próbował blp. dr. Gross odświeżyć swe wpływy i w wyborach do Sejmu Ustawodawczego wystawił swą kandydaturę w Krakowie, jako kontrkandydat blp. dra Ozjasza Thona. Ówczesna kampania wyborcza wykazała olbrzymią żywotność ruchu narodowo-żydowskiego, którego blp. dr. Gross był przeciwnikiem. Syjonizm odniósł w ulicy żydowskiej uspaniałe i przysięgające zwycięstwo, świadczące o tym, że żądy dusz niepodzielnie przeszły już do jego obozu. Pamiętna była to kampania, przybierająca chwilami ostre i burzliwe formy. Dziś, w perspektywie lat kilkunastu, zatarły się już częściowo w pamięci owe burzliwe walki i zmagania o hegemonię w społeczeństwie żydowskim. Świadczyło o wielkim takcie i rozumie politycznym blp. dra Grossa, że umiał liczyć się z rzeczywistością i wyciągnąć z niej właściwe wnioski. Pokonany, potrafił na czas usunąć się z pola i wycofać się z życia politycznego. Nie mogąc, czy nie chcąc iść z duchem czasu, wolał pozostać w zaciszu i z daleka obserwować dalszy bieg wypadków.

Było niewątpliwie błędem, że nie wykorzystano w Polsce odrodzonego wielkiego talentu i wielkiej wiedzy finansowo-gospodarczej blp. dra Adolfa Grossa, który w tej dziedzinie był wielkim i uznawanym autorytetem. Był Żydem, i to wystarczyło, by ze szkodą dla Państwa pozwolono pójść na marne wielkiemu zasobowi inicjatywy i energii, którą w sprawach gospodarczych zmarły działacz mógłby rozwinąć, a wieloletni Jego dorobek i stworzone przezeń placówki gospodarcze ogólnopolskie, wytrącono mu z ręki jako Żydowi. Niewątpliwie blp. dr. Gross ubolewał nad tym i na swój sposób zapewne przeżywał swoją tragedię — żydowską.

Dzieliła nas od blp. dra Grossa przepaść ideowa. Ale zwalczając go nawet, umieliśmy cenić w nim człowieka bezinteresownego, oddanego sprawie, której służył, człowieka zacnego, o kryształowym charakterze. W miarę zacierania się w pamięci okresu dawnych walk i polemik, rosło uczucie respektu dla tego nieprzeciętnie uzdolnionego człowieka i działacza, który w nowych warunkach nie znalazł żadnego pola pracy dla siebie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności odszedł na zawsze nie długo po swym wielkim Przeciwniku i Antagoniście — drze Ozjaszu Thonie. Jeszcze zdążył przysłać serdeczny list kondolencyjny. W ten sposób nastąpiło jakby symboliczne pośmiertne pojednanie. Ale wielka idea Ozjasza Thona żyje nadal, rośnie i potężnieje w społeczeństwie żydowskim, przyoblekając się w realne kształty. Program polityczny i idee blp. Adolfa Grossa zakończyły swój żywot ćwierć wieku przed zgonem ich twórcy.

D. L.

## PRZEGLĄD PRASY

## Pod zaborem -- żydowskim!

Endecja zaciera ręce z zadowolenia: w sennym Sejmie znaleźli się wyznawcy programu „narodowego“ (czytaj antysemickiego), a wystąpienie posła Budzyńskiego na temat „okupacji wewnętrznej“ napawa dumą centralny organ endecki „Warszawski Dziennik Narodowy“ jako „waleń zwycięstwo“ propagatorów haseł antyżydowskich. Biadania posła Budzyńskiego, zarzucającego „zażydzenie“ pewnych placówek urzędowych, organ endecki miśternie rozwija i uzupełnia, a użyty przez posła kawałczyś termin o „okupacji wewnętrznej“ pozwala „Dziennikowi Narodowemu“ na wysnucie fantastycznej analogii z czasami zaborczymi, przy czym naród polski znalazł się pod zaborem — żydowskim! Chorobliwe te wypociny mózgowicy endeckiej, przeżartej trędem żydożerstwa, warto przytoczyć:

Okupację Polski przez Żydów można porównać, jeśli chodzi o szkody, z niej płynące, do okupacji Polski przez państwa zaborcze. Walka z tą okupacją jest równie potrzebna i ważna, jak była walka z państwami zaborczymi. Chodzi tu bowiem również o niepodległość narodu polskiego i o jego przyszłość. Nie mógł naród polski istnieć i rozwijać się bez własnego państwa; nie może dziś istnieć i rozwijać się, będąc zależny od Żydów, którzy mają przewagę finansową i gospodarczą, którzy dążą do opanowania życia moralnego i politycznego narodu polskiego.

Ci, którzy dziś prowadzą walkę z tą „okupacją wewnętrzną“, są kontynuatorami walk prowadzonych przez pokolenia starsze z państwami obcymi, niemieckim, rosyjskim i austriackim. Młodzież dzisiejsza, idąca w pierwszym szeregu akcji o wyzwolenie Polski z pod okupacji żydowskiej, spełnia taką samą rolę, jak młodzież, która w wieku XIX i na początku wieku XX walczyła o niepodległość polityczną Polski. Bo na cóż się nam przyda formalna niepodległość, jeśli całe nasze życie gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne będzie zależne od narodu obcego.

Dowiadujemy się więc dzięki posłowi Budzyńskiemu, że państwo polskie odzyskało tylko „formalną niepodległość“. Czy za te horrendalne bzdury, przyrównujące rozwyrzdzonych pałkarzy endeckich do bohaterskich bojowców niepodległościowych, nie należałoby „Dziennikowi Narodowemu“ wytoczyć tak modnej w dzisiejszych czasach sprawy o obrazę narodu polskiego?

Ludzie otyli osiągaają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę Franciszka Józefa.

## Endecki krzyk o Gdańsk a odpowiedzialność moralna

Jad antysemityzmu tak dalece wywarł swe piętno na całokształcie działalności Stronnictwa Narodowego, że wyrzeka się ono nawet zdecydowanego poparcia przedstawienia antyniemieckiego na odcinku polskiej polityki zagranicznej. Na moment ten zwraca uwagę „Dziennik Popularny“, w związku z rozpoczętym niedawno krzykiem endeckim o Gdańsk, którego stosunek do Polski ustalony został w Wersalu pod egidą pełnomocników endeckich Dmowskiego i Paderewskiego. „Dziennik Popularny“ przypomina, że

gdy w Sejmie i Senacie przedstawiono do ratyfikacji pakt polsko-niemiecki, Stronnictwo Narodowe było jedynym stronnictwem opozycyjnym, które nie tylko nie podniosło zastrzeżeń, ale wyraźnie opowiedziało się za tym paktem porozumienia z Niemcami.

Nie wdawało się w przewidywania (a wszak na czele tego Stronnictwa stoją ludzie, którzy wszystko przewidzieli), że Niemcy użyją tego paktu jako środka do zrealizowania swej polityki rewindykacyjnej i parcia na wschód.

Ale co ważniejsze, w ślad za tym stanowiskiem poszła za Stronnictwem Narodowym propaganda prohitlerowska. Ze względów „ideologicznych“ ustosunkowano się sympatycznie do „narodowych“ Niemiec i zapewniano, że „narodowe“ państwa nie mogą być szkodliwe dla interesów „narodowej“ Polski. Przez kilka lat

„narodowy“ „Dziennik Warszawski“ nie zajmował stanowiska przeciw polityce p. Becka i nie podnosił przeciw niej żadnych większych zastrzeżeń.

Aż się w ostatnich czasach okazało, że Gdańsk jest zagrożony, że sprawa stoi źle i że trudno wobec społeczeństwa pogodzić sympatie „narodowe“ dla „narodowych“ Niemiec z realnym polskim interesem w Gdańsku. Zaczął się odwrót. Stronnictwo Narodowe przejrzało i uderzyło w ton bojowy aż włącznie do „wojny“ o Gdańsk. Po exposé p. Becka, wyraził „Warszawski Dziennik Narodowy“ p. Becko wi votum nieufności.

Uważamy jednak, że Stronnictwo Narodowe nie potrafi zrzucić z siebie odpowiedzialności moralnej za Gdańsk. Odpowiedzialności faktycznej nie ponosi, ponieważ nie rządzi. Ale pozostanie obarczone odpowiedzialnością za kilkuletnie poparcie, udzielane polityce prohitlerowskiej, a co najmniej za bierność i nieprzeciwstawianie się polityce p. Becka. Nie można bowiem pogodzić polityki „porozumienia“ z „narodowymi“ Niemcami z niemiecką zaborczością w Gdańsku.

## Rybki, technicy lwowscy i... moralność

Sluchacze Politechniki lwowskiej pozazdrościli laurów przytyckim zdobywcom straganów żydowskich i zabrali się w okresie przedświątecznym do sprzedaży... ryb. Oto obrazek, skreślony na lamach zbudowanego tą imprezą „Głosu Narodu“:

Niewyczerpani w inicjatywie i pomysłach technicy lwowscy zdobyli się tego roku na niezwykły i ryzykowny krok, organizując przedświąteczną sprzedaż ryb na terenie całego Lwowa. Trzeba było na to dużej odwagi, — handel rybami bowiem znajdował się dotychczas niemal w 100 proc. w rękach żydowskich, a przełamanie tego monopolu nie było rzeczą łatwą i prostą.

Ale nasi technicy mają głowy na karku i nie łatwo ich odstraszyć. Pierwsza ta próba wypadła wręcz wspaniale, przechodząc najśmielsze oczekiwania.

Na ośmnastu stoiskach, w różnych punktach miasta, stanęła przy kadziach z zakasnymi rękawami bracia technicy, pracując naprawę w pocie czoła przez całe trzy dni. Sprzedano ogółem około półtora wagonu ryb, a poszłoby jeszcze drugie tyle, gdyby nie zabrakło towaru.

Efekt moralny tej imprezy — poprostu imponujący: od robotnika, tramwajarza, posturkowego aż do eleganckich pań wystrojonych w kosztowne futra, — cisnęły się tłumy do miejsc sprzedaży „technicznych rybek“. Ludziska wystawiali cierpliwie w „ogonkach“ po 2—3 godzin, (autentycznie!) by zaopatrzyć się w ryby na święta.

Zdarzały się wypadki złośliwości ze strony zagrożonej „konkurencji“ żydowskiej. Tak np. w jednym miejscu niewysledzony sprawca wylał do kadzi z rybami większą ilość „kalium hypermanganicum“ z zamiarem zatrucia ryb. Łajdaki ten wybryk nie odniósł jednak oczekiwanego skutku.

Pomijamy fenomenalny zmysł detektywiczny informatora „Głosu Narodu“, który śmie twierdzić z apodyktyczną pewnością, że „niewysledzony sprawca“ wysypiania trucizny do kadzi rekrutował się z konkurencji żydowskiej. W średniowieczu oskarżano Żydów o zatrucie studzien, później o mordy rytualne, więc ostatecznie oskarżenie o zatrucie kadzi z rybami nie jest znów tak straszne... Nam chodzi przy tej rybnej aferze o coś innego, o czym nas może zechce poinformować detektyw lwowski „Głosu Narodu“, rozczulający się widokiem braci technicznych z zakasnymi rękawami: czy pp. handlujący technicy wykupili świadectwa przemysłowe, czy zapłacili podatek obrotowy, podatek targowy i ponieśli wszystkie inne świadczenia na rzecz skarbu państwa i samorządu, jakie ponoszą dotknięci tą niezwykłą konkurencją żydowscy handlarze ryb?

Skoro zaś mowa o „efekcie moralnym“ całej imprezy, to doprawdy trudno odmówić racji autorowi notatki organu wysoce chrześcijańskiego i etycznego: „moralnie“ jest akcja pp. techników bardzo, ale to bardzo w porządku! Może nie?



## Na marginesie

**Andre Gide**

**białogwardzista**

Przed rokiem zaproszono świetnego pisarza francuskiego jako przyjaciela unii sowieckiej do Moskwy, Leningradu i innych miejscowości rosyjskich. Przyjmowano go wszędzie bardzo uroczysto, pozwolono mu przemówić na pogrzebie Gorkija, ba, pozwolono mu nawet swobodnie poruszać się po Rosji sowieckiej. Spodziewano się hymnu pochwalnego na cześć już nie tylko Rosji sowieckiej, ale najgenialniejszego „wodza wszystkich narodów europejskich“, tj. Stalina. Taki hymn wyśpiewał właśnie na cześć Stalina zmarły przed kilku miesiącami równie wielki pisarz francuski Barbusse. A tymczasem Andre Gide po powrocie z Rosji sowieckiej ogłasza — jak już pisaliśmy — książkę pt. „Retour de l'U. R. S. S.“. Pisałszy już o tej książce, dlatego nie musimy teraz wrócić do jej treści. Ciekawi tylko byliśmy, jak na nią zareaguje prasa sowiecka, a zwłaszcza „Prawda“, która wedle Gide'a poucza codziennie obywateli sowieckich, co mają myśleć i w co mają wierzyć.

Teraz ciekawość nasza jest już zaspokojona, bo oto ukazał się w „Prawdzie“ artykuł o książce Andre Gide'a. Czytamy w tym artykule:

„Andre Gide jest pstrą mieszczaniną starego pisarza francuskiego i gerliwego rosyjskiego białogwardzisty...”

„Andre Gide powtarza w swej książce niewolniczo oszczerstwa wrogów klasy robotniczej przeciwko Rosji sowieckiej...”

„Był i pozostał wiernym synem francuskiego drobnomieszczaństwa...”

„Jest typowym przedstawicielem zwyrodniającej mieszczańskiej inteligencji, zakochanym w sobie samym indywidualistą. Jest jednym z najbardziej wyrafinowanych literatów francuskich znajdującym specjalne upodobanie w perwersji...”

„Rozgoryczenie Andre Gide'a odzwierciedla tylko bezsilną złość reakcyjnej burżuazji...”

Oto kwiatki z wonnego bukietu „Prawdy“ moskiewskiej. Na usprawiedliwienie Gide'a przytacza ten organ sowiecki tylko dwie okoliczności łagodzące: Jest starym człowiekiem i padł prawdopodobnie ofiarą intryg zręcznych antysowieckich aferzystów. Ale przed napisaniem tej książki był Gide dla „Prawdy“ sowieckiej jednym z najgenialniejszych pisarzy, człowiekiem niezwykle szczerym, umysłem odważnym, indywidualnością nieprzeciętną. A teraz jest mieszczaniną drobnomieszczańską i białogwardzistą. A tylko dlatego że śmiało napisał — prawdę.

(—si).

**FRONI ???**

## Felieton polityczny -- bez polityki

### W takt operetki...

Nasyciwszy się codziennie lekturą kilkunastu gazet różnego kalibru, warto czasem spróbować w chwilach nie próżnującego próżnowania zreanimować to wszystko, połączyć, zestawiać, porównać i wytworzyć sobie z tych drobnych ułamków jakiś syntetyczny, zaokrąglony obraz. I w takich momentach refleksyj dochodzi się często do wniosku, że przed naszymi oczyma rozgrywa się coś, co pozbawione jest właściwych elementów tragedii czy dramatu, a właściwie zbliża się do farsy, czy nawet do operetki.

Sceną jest świat cały, więc siłą rzeczy kulisy są olbrzymich rozmiarów. I jak zawsze w teatrze, sztuki odgrywane na światowej scenie obfitują w różne powiklane intrygi, w napięcie, w qui pro quo, w mieszaniny elementów groteskowych i dramatycznych.

Tak też patrząc oczyma nieuprzedzonego teatralnego widza na to wszystko, co się na świecie dzieje, dochodzi się do konkluzji, że właściwą panikę wywołują tylko krzykliwe, zastraszające tytuły dziennikarskich artykułów i notatek. Same fakty, sam „tekst“ jest raczej — zabawny.

Oto na przykład

## Żurnale amerykańskie

**Księgi dostawców i odbiorców**

**Księgi główne**

**Dzienniki wexłowe. przychodowo-rozchodowe, opatentowane i t. d.**

w trwałym, solidnym wykonaniu, również w oprawach luksusowych  
najtaniej do nabycia w firmie

**R. ALEKSANDROWICZ**

**Magazyn papieru i przyborów piśmiennych  
w Krakowie, Basztowa 11.**

**P. HULKA-LASKOWSKI**

## Zagadka Niemiec

Jeden z najświetniejszych pisarzy niemieckich, Georg Bernhard, oczywiście emigrant, zaczyna książkę swoją „Die deutsche Tragödie“ takimi słowami: „Do siedmiu cudów świata przylączy się ósmy: Niemcy hitlerowskie. Cofnięcie się w wieki średnie, ale jednocześnie jest to coś, czego jeszcze nigdy nie było i czego z niczym porównać nie można...”

I nikt w gruncie rzeczy nie wie, nie rozumie, co się stało w tych Niemczech, które wydały przecie Kanta, Beethovena, Nietzschego, w których żył i działał Goethe, w których śpiewał Heine, i w których krytycyzm z katedr uniwersyteckich i z książek genialnych autorów przenikał w szerokie masy narodu poetów i myślicieli.

Ci, co rządzą dotychczas narodem niemieckim, byli ludźmi talentu, rozległej wiedzy specjalnej, a przynajmniej byli to ludzie wykształceni. Nagle pojawia się człowiek, który nie posiada ani wykształcenia, ani jakiego talentu specjalnego, człowiek, który pieje fatalnie po niemiecku i który jako mówca używa zwrotów w stylu *Verschönerungsvereine* i całe Niemcy idą za nim.

Gdy się dziś bierze do ręki te niezliczone broszury, co jeszcze przed paru laty wykpiwały „trzecią Rzeszę“ i jej „dobosza“, niepodobna zrozumieć tej przemiany, jaka raptem zaszła w psychice niemieckiej. A może żadna zmiana nie zaszła, może właśnie takie odruchy masowe należą do psychiki niemieckiej, tworzą jej istotę?

Jasne jest, że takiego owczego, stadowego pędu, jaki ujawnił się w narodowym socjalizmie, nie można sobie wyobrazić ani we Fran-

## Księgi magazynowe (kategorniki)

**Księgi do buchalterii uproszczonej**

**Amerykańska księgowość przebitkowa „ZENIT“**

**Amerykańska księgowość przebitkowa „ZENIT“**

w trwałym, solidnym wykonaniu, również w oprawach luksusowych  
najtaniej do nabycia w firmie

**R. ALEKSANDROWICZ**

**Magazyn papieru i przyborów piśmiennych  
w Krakowie, Basztowa 11.**

cji, ani w Anglii czy w Ameryce. Nawet faszyzm jest inny. Mussolini zorganizował swoje czarne koszule, poszedł na Rzym, sięgnął po władzę i zdobył ją siłą, nielegalnie. A potem przeciwstawił się wszystkim swoim przeciwnikom i albo pozamykał ich w więzieniach, albo wygnał z kraju, albo wreszcie pozabijał.

Hitler był zawsze człowiekiem „legalnym“. Zrozumiał istotę demokracji i przy jej pomocy postanowił osiągnąć swoje cele, aby ją następnie zniweczyć. Zrozumiał także masę i wiedział, że można jej wszystko obiecać bez zamiaru dotrzymania obietnicy i że to w Niemczech niczem nie grozi. Zorientował się doskonale w sugestynowości parad i pochodów i wykorzystał je do ostatecznych granic.

I rzecz osobliwa, że nigdy nie tań się z uczuciami lekceważenia, czy nawet pogardy dla tych mas ludowych, których mu było potrzeba dla kariery politycznej. W książce, która stała się niejako biblią narodowego socjalizmu, a mianowicie w „Mein Kampf“ czytamy, że lud w przeważającej większości jest taki zniecierpliwiony i takie ma kobiece nastawienie, iż nietyle trzeźwe rozważanie, ile raczej uczuciowość oddziaływają na jego myślenie i na jego czyny.

Wierzy on we wszechmoc propagandy, byle tylko zrecznej i twierdzi, że przy jej pomocy można z piekła zrobić niebo dla mas ludowych, a niebo przemienić w piekło. Trzeba jednak suggestionować masy i wmawiać w nie to, co ma utkwieć w ich pamięci. Nie chodzi tu o jakieś mądre argumenty, ale o sugestie, powtarzane zrezygnie w coraz nowej stylizacji.

**7 SARADOW - GIRLS ???**

Rzecz dzieje się w Kubie. Tło egzotyczne, kraina odległa jakby z bajki. Zasadnicza cecha dla każdej operetki. I zdarzyło się, że jakiś zwyczajny sierżant stał się szefem sztabu generalnego armii, zaś na tym nowym stanowisku musi naturalnie popisać się pomyślnością i dzielnością. Ten więc sierżant-generał — nazwijmy go Batista — wysuwa następujący arcyciekawy projekt: Odtąd w szkołach powozowych nauki dzieciom udzielać będą nie nauczyciele, ale wojskowi. Dla przeprowadzenia tej operacji pokryje się wielkie z nią związane koszty nowym podatkiem na główny produkt krajowy: na cukier.

Sprawa istotnie bardzo ciekawa, zapowiada się niezwykle interesująco i trzyma w emocji. Temu projektowi sprzeciwia się jednak prezydent republiki, nazwijmy go — Gomez. Ma na poparcie swego stanowiska argument niezwykle słaby: nie jest to zgodne z konstytucją. Ale bohaterem operetki zawsze i stale powinien być generał, a nie prezydent. Wobec tego istotnie wygrał generał Batista, który usunął nie tylko swego przeciwnika, ale też jego następcę, ponieważ prawo jego sukcesji też na konstytucji się opiera, i — zabrał się do rządu.

Cóż w tym wszystkim właściwie nadzwyczajnego? Offenbach czy Kalman pisywali lepsze rzeczy.

Gdyby jednak ten jeden przykład nie miał

jeszcze wymowy całkowicie przekonującej, postarać się możemy o drugi. Ten zaś będzie o tyle bardziej dobitny, że tu bohaterami głównymi są dwaj generałowie. Jeden z nich Czang Kai Szek, drugi Czang Sue-Liang. Zarówno tło jak i nazwiska pełne prawdziwej egzotyki. Osia całej intrygi jest bunt ambitnego podwładnego Czang Sue-Lianga przeciwko wodzowi Czang Kai Szekowi. Sprytnym sposobem udaje się mu uwięzić swego zwierzchnika. Publiczność snuje najrozmaitsze domysły, drży o życie pojmanego i z biciem serca oczekuje dalszego rozwoju akcji. Tymczasem jednak okazało się, iż ma się tu do czynienia z prawdziwymi gentlemanami. Wódz pozostał wodzem nawet w więzieniu.

Przypomina się owa historia, jakiej nczyliśnisi w szkole o wrogim królu wziętym przez Rzymian do niewoli. I oto skutego w kajdany nieprzyjaciela zapytali Rzymianie, jak chce być traktowany, na co ów odpowiedział: „Chcę być traktowany po królewsku“. Odpowiedź ta tak podobała się Rzymianom, że jeńca zwolnili.

Mając tak wspaniały wzór przed sobą, Czang Sue-Liang postanowił z tego skorzystać. Wysłana kategorycznie żądania, na co jego więzień odpowiedział z dumą, że w podobnych warunkach nie będzie pertraktował.

Zaimponowało to Czang Sue-Liangowi, który zaczął się kajać, bić się w piersi, wyrażać skruchę. I nie tylko więźnia swego wypuścił na wol-



W propagandzie nie uznaje on prawdy. Gdy się chce egzaltować własny naród i wbić go w pychę, to nie można i nie należy dopuszczać twierdzenia, że inne narody też są dobre. „Cóż powiedzielibyśmy np. o afiszu reklamującym nowe mydło, gdyby na tym afiszu była mowa o tym, że inne mydła też są dobre!“ — pyta Hitler w „Mein Kampf“.

Ten argument mydlany charakteryzuje umysłowość swego twórcy wymowniej od czegokolwiek innego. Mydło reklamowane przez daną afisz jest lepsze od innych mydeł, jest najlepszym mydłem w świecie, jest wogóle jedynym mydłem, które na to miano zasługuje. Tak może postępować subiekt domu handlowego, nie troszcząc się o to, co gospodyni zrobi z kiepskim mydłem, sprzedanym jej za najlepsze.

Ale jak dalece skuteczne jest wmawianie w naród, że jest najlepszym wśród narodów, czy nawet jedynym narodem godnym swego miana? Czy nie trzeba obawiać się, że ten najlepszy naród zapyta w pewnej chwili: I co z tego? Dziś właśnie pytania takie już się rodzą w głowach niemieckich. Niemiec pracuje ciężko i potrzebuje dobrego odżywiania. Tego odżywiania niema. Są armaty, tanki, gazy trujące i samoloty, niema chleba. Ktoś powiedział, że najważniejszym przemysłem niemieckim jest wojna. Mielibyśmy więc do czynienia z rozbudową przemysłu typowo niemieckiego.

Armaty buduje się jednak do strzelania, a strzelanie musi mieć swój cel. Kto i kiedy stanie się przedmiotem zainteresowania artylerii niemieckiej? Ten naród pójdzie wszędzie, gdzie go poprowadzą jego wodzowie, wszystko jedno, czy to będą Hohenzollernowie, czy „führery“. Egzaltacja scaliła ten naród pod jednym sztandarem. Teraz jest głód. W programie narodowo-socjalistycznym był dobrobyt. Nowa propaganda i nowa egzaltacja mogą poprowadzić Niemców po chleb za granice ich kraju. Świat briandyzował i lavalizował z nim długo. Koszta utrzymania siły ponosi zawsze słabość. O tym zapomnieli w Paryżu, Londynie i indziej.

## ZAKOPANE „OAZA“

Droga do Białego, tel. 1259

Pierwszorządny Hotel-Pensjonat poleca pokoje na sezon zimowy. Nowo, komfortowo i modnie umeblowane pokoje. Odremontowane i przebudowane wnętrza 13kr Zarząd: R. i M. PIWOKOWIE

ność, ale nawet pofatygował się za nim do jego stolicy, do Nankinu i wystosował pismo, w którym powiada: „Jestem nieokrzesanym i niekulturalnym wieśniakiem i dlatego popełniłem czyn nierozważny i zbrodniczy. Czekam na karę, a przyjmę nawet śmierć“.

Ten tak wspaniały happy end zadowolić musi naturalnie każdego. Zapowiada się burza, a nastąpiła cudowna pogoda. Oklaskom publiczności nie ma końca.

Dla odmiany porzucmy teraz egzotyczne kraje i zanalizujmy akcję sztuki, rozgrywającej się na terenie już nam bliższym. Dwa państwa, Niemcy i Rosja, poważniły się. Niemcy muszą przygotować armaty na wszelki wypadek i dlatego przysięgają, że od ust sobie odbiorą wszystko, byle tylko móc pokazać wrogom, do czego są zdolni. Ten nowy sport ascetyczny rozwija się doskonale. Ludzie zaprawiają się, trenują, ćwiczą bez przerwy. Na scenie widnieją transparenty z napisami: „Skończyła się era narodów tłustych!“: „Precz z tuszą!“ „Obywatel, którego objętość brzucha przekracza ustawowo maksimum — to wróg publiczny numer 1!“

Oprócz praktycznych ćwiczeń wprowadza się też teoretyczne pogłębienie. Zaprasza się do Niemiec amerykańskiego „teoretyka głodowania“ niejakiego dra Haya, który uzasadnia konieczność spożywania tylko jednego posiłku dziennie i zbawienny wpływ dla zdrowia tej racjonalnej kuracji polegającej na niedożywianiu.

Tak więc następuje punkt kulminacyjny. Niezawiesz między dwoma państwami jest coraz większa. Wszyscy spodziewają się teraz kata-

# Nienotowany sukces gigantycznego dzieła „Szarża lekkiej brygady“ w Ameryce

MICHAELA CURTIZA

Przed kilku tygodniami odbyła się w nowojorskim „Strand Theatre“ premiera filmu „Charge of the Light Brigade“. O nieprawdopodobnym sukcesie tego dzieła świadczą podane poniżej głosy prasy:

„Widziałem film tak cudowny, tak niewiarygodnie wielki, że jeszcze teraz pozostaję pod jego potężnym wrażeniem — widziałem obraz o tak porywającej treści, o takim niebywałym rozmachu, że pragnąłem pozostać sam, aby móc w pełni uprzytomnić sobie jego wielkość...“

Braknie mi słów na określenie głębokiej piękności i potęgi tego dzieła... Nic nie da się porównać z tym filmem.

Hollywood Reporter

„Bezsprzecznie największa bomba tego sezonu...“

Photoplay magazine

„Errol Flynn — wspaniały! Reżyser Curtiz stworzył dzieło równie wielkie jak poemat Terrysona, na którym oparł przepiękny scenariusz tego wspaniałego filmu...“

Magazin of the Screen

„Ta „szarża“ musi odnieść zwycięstwo! Ten atak pobije wszystkie rekordy! Wielkie — wspaniałe dzieło!“

Motion Pictures

„Nie ma jednego słabego miejsca w tej wspaniałej epopei...“

Film Daily

Oto film dla wszystkich — zachwyca, porywa — wzrusza. Wielkie dzieło! Wielki aktor! Wielki reżyser!

„New York Times“

Kopia filmu „Szarża lekkiej brygady“ już jest w Warszawie i wkrótce ma się ukazać na ekranach Polski.

Spectator

## Pierwszy zakaz uboju rytualnego na Górnym Śląsku

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice. 28. 12. (P) Do Zarządu Gminy Żydowskiej w Pszczynie na Górnym Śląsku wpłynęło pismo Magistratu miasta Pszczyna, w myśl którego zakazuje Magistrat dalszego uboju rytualnego w rzeźni miejskiej. Zarządzenie Magistratu miasta Pszczyna jest oparte na statucie rzeźni z dnia 22 czerwca 1933, zatwierdzonego przez Śląski Urząd Wojewódzki dnia 31 lipca 1936. Par. 34 tegoż statutu postanawia, że zwierzęta wolno ubijać tylko przez ogłoszenie przy pomocy odpowiednich narzędzi.

Równocześnie został Zarząd Gminy Żydowskiej w Pszczynie zawiadomiony, że rzeźak gminny, rabin oraz członkowie zarządu gminy nie mają prawa wstępu do rzeźni miejskiej.

Powyższe zarządzenie Magistratu miasta Pszczyna jest więc pierwszym oficjalnym zakazem ubo-

ju rytualnego na Górnym Śląsku, gdzie jak wiadomo, ustawa o uboju rytualnym dotychczas nie obowiązuje.

Jak się dowiadujemy wniósł Zarząd Gminy Żydowskiej w Pszczynie przeciw powyższemu zarządzeniu sprzeciw do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, przy czym wskazano, że zarządzenie to jest sprzeczne z przepisami obowiązującymi na Górnym Śląsku.

Do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Śląski Urząd Wojewódzki będzie ludność żydowska w Pszczynie pozbawiona mięsa kozłowego. Ze względu na to, że jest to pierwszy wypadek zakazu uboju rytualnego na Górnym Śląsku, przebieg tej sprawy oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

## Śmierć 5 osób w płomieniach

W gromadzie Raba pow. Lesko, woj. lwowskiego wybuchł w nocy pożar, który strawił zagrodę sołtysa Michała Wołkowyjskiego wraz z inwentarzem żywym i martwym. W płomieniach znalazło śmierć czworo dzieci w wieku 3—14 lat i pewna staruszka nieznanego nazwiska.

strofy.

Tymczasem jednak następuje diminuendo. Jakis Anglik i jakis Francuz chcą do wszystko załagodzić. Sprawa znajduje się już na niezłej drodze, ale pozostaje jeszcze jedna rzecz do zrobienia: trzeba uporać się z pewnym Hiszpanem, który wciąż psuje szyki.

Ta drobna sprawa wywołuje jeszcze pewne komplikacje tak, że napięcie nie minęło całkowicie. Ale można się spodziewać, że i tu nastąpi happy end. Pojawiły się już bowiem pewne znaki, zapowiadające, że — jak zawsze w dobrze skomponowanej sztuce — rozwiązanie szczęśliwe wypłynie i rozwinię się właśnie z tej komplikacji, która zapowiadała nową burzę. Dowiadujemy się mianowicie, że niedaleko Madrytu zdarzył się następujący wypadek: Żołnierz armii rządowej chciał zdradzić swoich i przejść na stronę powstańców. Po długich trudach znalazł się po drugiej stronie. Stojący na straży powstańców, zauważywszy wroga, pyta nagle:

— Wer ist da?

Na co dezertier odpowiada:

— Niczego, towarzyszu!

— Nastąpiło więc już, jak widać, pierwsze, symboliczne zetknięcie się poważniejszych. Na neutralnym hiszpańskim terenie wyrasta porozumienie rosyjsko-niemieckie.

Wszystkie te operetki mają tylko jedną złą stronę:

— Przygrywka muzyczna odbywa się nie wedle instrumentacji Offenbacha i towarzyszy, lecz wedle instrumentacji — Kruppa i towarzyszy, Nicotety,

H. P.

## Zyczenia noworoczne dla Prezydenta R. P. i marsz. Smigłego-Rydzę

Warszawa 28. 12. PAT. Szef kancelarii cywilnej zawiadamia, że pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie przyjmował życzenia noworoczne w dniu 1 stycznia na Zamku królewskim w Warszawie.

Karty wstępu wydawać będzie kancelaria cywilna w dniach 29 i 30 grudnia br. od godziny 9 do godz. 14.

Warszawa 28. 12. PAT. W dniu 1 stycznia dla pragnących złożyć życzenia panu generalnemu inspektorowi sił zbrojnych marszałkowi Smigłemu - Rydzowi będzie wyłożona księga od godziny 10 do 16 w gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, Aleje Ujazdowskie 1.

## Król Belgów nie zaręczył się

Bruksela 28. 12. PAT. Baron Capelle, sekretarz Leopolda III. zdementował wobec przedstawicieli prasy pogłoski, krążące o zaręczynach króla, jako bezpodstawne.

## Księżę Windsor na ambonie

Wiedeń, 28. 12. (F) Niemalą sensacją wywołał w Wiedniu fakt, że książę Windsor udał się w czasie świąt na nabożeństwo do kościoła anglikańskiego we Wiedniu, gdzie zgodnie ze zwyczajem b. monarcha angielski wstąpił na ambonę i odczytał głośno ustęp z Nowego Testamentu. Po nim brytyjski minister pełnomocny we Wiedniu, sir Felby, odczytał drugi ustęp ze Starego Testamentu.

Po nabożeństwie książę wziął udział w przyjęciu, wydanym ku jego czci przez posła angielskiego. W czasie tego przyjęcia dowiedział się, że bratowa jego, księżniczka Kentu, Maryna, urodziła właśnie córeczkę.



ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RAK KREM PRAŁATÓW

# Przynajmniej milion Żydów w Polsce głoduje

## Dr B. Kahn o sytuacji w Europie środkowej i wsch.

Nowy Jork, 28. 12. ŻAT. Na konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy żydowskich i amerykańskich, o której ŻAT doniosła już telefonicznie, dyrektor Jointu na Europę dr Bernard Kahn obrazował ekonomiczną i polityczną sytuację Żydów w Polsce, Niemczech i innych krajach europejskich. Dr Kahn zaprzeczył, jakoby Joint wycofał fundusze z żydowskich kas bezprocentowych i spółdzielni kredytowych w Polsce.

Omawiając sytuację w Niemczech, dr Kahn oświadczył:

— W Niemczech owych 400.000 Żydów, którzy tam jeszcze pozostali, coraz dotkliwiej odczuwa ciężar skierowanego przeciwko nim ustawodawstwa. Żydowskie bezrobotni w Niemczech tracą ostatnie szanse znalezienia zatrudnienia, gdyż z dn. 1 stycznia 1937 ulegną likwidacji prywatne biura pośrednictwa pracy.

Inne kraje europejskie zmuszone były poświęcić nieco uwagi krytycznej sytuacji uchodźców. Genewska konferencja międzynaro-

dowa, którą zwołał Wysoki Komisarz sir Neill Malcolm, doprowadziła do zawarcia układu o stanie prawnym uchodźców. Układ ten znacznie się przyczynił do złagodzenia sytuacji prawnej uchodźców.

Przechodząc do sytuacji Żydów w Polsce, dr Bernard Kahn zaznaczył m. inn.: „W Polsce wielu Żydów systematycznie wypieranych jest ze swych pozycji gospodarczych. Ustawy i dyspozycje, które nie są skierowane przeciwko Żydom, prowadzą jednak do tego, że Żydzi tracą możliwości zarobkowania. Ubóstwo jest tak wielkie, iż można śmiało twierdzić, że milion Żydów skazanych jest na głodową egzystencję. W tak krytycznej sytuacji musi się okazać pomoc Żydom w Polsce i w innych krajach wschodnio-europejskich. Jeśli pomoc ta nie nadejdzie, wówczas cały gmach instytucji samopomocowych, który Joint rozbudował w Polsce czy w innych krajach wschodnio-europejskich kosztem wieloletnich wysiłków, może runąć“.

# Antysemita jest zarazem -- antychrześcijaninem

## Wybitni przedstawiciele świata chrześcijańskiego przeciwko antysemityzmowi

Nowy Jork, 28. 12. ŻAT. Biskup Manning na konferencji przedstawicieli kościoła wygłosił ostre przemówienie przeciwko antysemityzmowi i szerzącemu nienawiść rasową faszyzmowi. Biskup oświadczył m. inn.:

— „Chcę powiedzieć naszym żydowskim braciom, że wszyscy prawdziwi chrześcijanie z prawdziwym uznaniem odnoszą się do ich udziału w dziejach religijnych świata, i że wszyscy wierni chrześcijanie ubolewają z powodu krzywd, jakie rasa ich znosić musi z winy tych, którzy mianują się chrześcijanami.“

„Oświadczamy, że każdy człowiek w naszym kraju lub gdziekolwiek indziej, który jest antysemitą w swym postępowaniu i w swych uczuciach, jest zarazem antychrześcijaninem“.

Biskup w przemówieniu swym wskazał, że zbrodnie dokonywane wobec wolności i sprawiedliwości są przegrzynką do wojny światowej.

\* \* \*

Wiedeń, 28. 12. ŻAT. Znany przywódca katolicki O. Bartłomiej Fialer wygłosił w Związku Żydowskich Żołnierzy Frontowych referat p. t. „Zgodność chrześcijaństwa i żydostwa“. Referent stwierdził m. in.: Między żydostwem a chrześcijaństwem nie ma żadnych wrogich przeciwieństw. Obydwie religie są na tej samej linii, przyczem Stary Testament stanowi źródło Nowego. Święte księgi Żydów są podwaliną chrześcijaństwa. W naszych modłach psalmy odgrywają szczególną rolę“.

## Dr. Moskowitz zapisał swą bibliotekę Uniwersytetowi Hebrajskiemu

Nowy Jork, 28. 12. ŻAT. Zmarły w tych dniach przewodniczący rady „Ortu“ dr Henry Moskowitz zapisał w testamencie swą bibliotekę Uniwersytetowi Hebrajskiemu w Jerozolimie.

## Kurt Blumenfeld dyrektorem Keren Hajesodu

Jerozolima, 28. 12. ŻAT. Naczelne Dyrektorium Keren-Hajesodu postanowiło mianować znanego działacza syjonistycznego Kurta Blumenfelda jednym z dyrektorów Keren-Hajesodu. Kurt Blumenfeld był, jak wiadomo, w swoim czasie przewodniczącym Zjednoczenia Syjonistycznego w Niemczech.

## Niedola „nielegalnych“ imigrantów

Jerozolima, 28. 12. ŻAT. W drodze między Chalsa a Metulah policja aresztowała trzy kobiety żydowskie, które przybyły nielegalnie do kraju. Wśród zatrzymanych jest 60-letnia kobieta z córką, która od trzech lat już się tuła, aby się dostać do Palestyny.

## Liban a federacja panarabska

Bejrut, 28. 12. ŻAT. Patriarcha maronitów udzielił ostatnio wywiadu dziennikowi bejruckiemu w sprawie stanowiska wobec federacji panarabskiej. Według planu nacjonalistów arabskich federacja objąć ma Syrię, Liban, Palestynę, Transjordanie, Irak, Hedżas i Nedżd.

Patriarcha oświadczył, że aczkolwiek maronici są przeciwni wcieleniu Libanu do Syrii, to jednak gotowi są przystąpić do federacji arabskiej, jeśli Liban potraktowany będzie narówni z innymi krajami.

## Rumunia uznaje imperium włoskie w Abisynii

Rzym, 28. 12. (K) Jak się dowiadujemy, otrzymał rząd włoski zawiadomienie o decyzji, powziętej przez gabinet rumuński, w kierunku ustanowienia konsulatu rumuńskiego w Addis Abebie, równoległe do konsulatów, ustanowionych przez Francję i Anglię. W związku z tym włoski poseł w Bukareszcie wyraził imieniem rządu zadowolenie ministrowi Antonescu.

Analogicznie do Francji, Anglii i Rumunii mają w najbliższym czasie uznać de facto aneksję Abisynii także rząd czeski i jugosłowiański.

## PODZIĘKOWANIE

J. W. P. DROWI HENRYKOWI BRANDOWI okuliście w Krakowie, Starowiślna 17, za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby oka, jak również J. W. P. DROWI LEONOWI WOHLFEILEROWI internście, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 2, za troskliwą opiekę, składam sedeczne „Bóg zapłać“.

Autoryzowany przekład  
z niemieckiego

KLAUS MANN

# MEFISTO

61)

W izdebce na poddaszu, której ponurej pułki słodka reprodukcja Madonny Rafaela bynajmniej nie upiększała, lecz raczej ją groteskowo uwypuklała, zaczęły się znowu makabryczne ćwiczenia, które przed tym odbywały się w mieszczańskim pokoju pani konsulowej Mönkeberg. Tu oddychał młody małżonek znowu dzikim, ale tak bardzo sobie znającym aromatem zmieszonym z bardzo tanich perfum i zapachów afrykańskich lasów dziewicznych. Tu posłuszny był znowu jej ochrypłemu krzykliwemu głosowi, rytmicznemu klaskaniem dłoni i fascynującym ruchom jej ciała. Tu deklamował znowu wiersze francuskie, gdy ze zmęczenia upadał na twardej tapczan, służący jako łożo dla córki królewskiej. Ale teraz te ponure ćwiczenia, na które sobie Höfgen jak przed tym pozwalał dwa razy na tydzień, kończyły się wstrętnym finałem, którego przed tym nie miały. Gdy już było po wszystkim, a panna Julieta pozwalała swemu zespokojonemu i zmęczonemu uczniowi odpoczywać, zaczynał Hendrik przed tą kobietą mówić o swej żonie Barbarze

Co zatajał przed dyskretnie badawczą, zardrosną ciekawością swej przyjaciółki Hedy von Herzfeld, z czego się nie zwierzał swemu towarzyszkowi Ottonowi Ulrichowi, do tego przyznawał się przed swoją czarną Wenus, która mogła go nazywać „Heinz“ — Przed nią spowiadał się ze swych cierpień. Tylko wobec niej mógł być zupełnie szczery. Nie ukrywał przed nią niczego, nawet własnej hańby. Ale kiedy panna Martens dowiedziała się o jego klęsce fizjologicznej, o jego fiasku małżeńskim, roześmiała się śmiechem chrapliwym, długim i serdecznym. Hendrik wił się pod tym śmiechem, który był dla niego o wiele straszniejszym niż najboleśniejsze cięgi. A nad nim czarna córka królewska wyszczerzyła swe zęby: — No, jeśli sprawa tak się przedstawia mój aniołku, nie możesz chyba oczekiwać zbyt dużego respektu ze strony swej małżonki.

Opowiadał o rannych wycieczkach konnych Barbary, które odczuwał jako stałą prowokację, skarżył się na jej dumne ekstrawagancje — z miękkich jaj sporządza sobie

cocktaile, zaprawione dziesięcioma ostrymi sosami i spogląda jeszcze na mnie z góry, ponieważ zażadam swoje jajo jako zwyczajny śmiertelnik ze skorupy! Wszystko musi iść po jej woli! Wszystko w moim domu musi być o ile możliwości wzorowane na trybie życia jej ojca i jej babki. Dlatego nie zezwoliła, bym wziął do mego domu małego Böcka jako służącego — jest to chłopak bardzo porządny, wiernie mi oddany, bo z nim nie mogłaby spiskować przeciw mnie. Ale nie — człowieka mniej oddanego tolerować nie może w naszym domu. Szuka więc wybiegów i utrzymuje, że mały Böck nie będzie utrzymywał porządku — a nie zna go przy tym wogóle, jest od lat szefem garderoby teatralnej ręczę też za niego że jest uosobieniem zmysłu dla porządku. Zamiast niego mamy teraz u nas jakąś niesympatyczną starą babę, która przez dwadzieścia lat służyła u generałowej — tylko dlatego, by w życiu mej małżonki nie się nie zmieniło!

(c. d. n.)



# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Bojówka endecka zdemolowała lokal „Makkabi“ w Krośnie

Z Krosna donosi nasz korespondent:

W wyniku ożywionej akcji elementów narodowych, rekrutujących się zwłaszcza spośród przyjezdnych akademików w okresie przedświątecznym i jako rezultat wieców pogromowych i afiszów bojkotowych, wpadła w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia hulająca po mieście bojówka endecka do lokalu klubu sportowego „Makkabi“, mieszczącego się w rynku w Krośnie i za stawszy tam zaledwie paru młodocianych członków, słuchających radia, przystąpiła do demolowania lokalu, około godz. 10 wiecz.

Na widok napastników, na których czele stali akademicy Wiesław Mazur i Marek Ruszkowski chłopcy rzucili się do ucieczki, a dwu z nich w panice zeskoczyło z ganku 1-go piętra na podwórce, unikając tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności kalectwa. Nie mając na kim wyrzucić zemsty, rzucili się do niszczenia urządzenia, prze wrócili z trzaskiem stół bilardowy, rozbijając je go płytę na drobne kawałki. Następnie rozbili kilkanaście szyb, a dokonawszy tego bezprzekładnego dzieła zniszczenia, opuścili zdemolowany całkowicie lokal i wrócili na rynek, by napastować przechodniów żydowskich, którzy po pierwszych uderzeniach rzucali się w popłochu do ucieczki i chronili się w bramach domów tym bardziej że cała prawie młodzież znajdowała się wtedy w kinie. Wezwana policja stwierdziła dokonane zniszczenie lokalu klubowego, które ocenia się na 700 zł.

Bilans tej pierwszej, na większą skalę zakrojonej ruchawki antysemickiej w naszym mieście, jest bardzo smutny, gdyż oprócz pobitych rozbiło również szyby w domu Jakóba Altera, a całość miała charakter planowo zorganizowanego napadu.

## Kontyngent mięsa rytualnego

Jak się dowiadujemy, ustaliły już władze wojewódzkie kontyngent bydła dla województwa kieleckiego na pierwszy kwartał roku 1937. Według otrzymanych informacji, przypadnie na Częstochowę, Będzin, Sosnowiec i Kielce 11 kilo żywcą na osobę na przeciąg 3-ich miesięcy. Na Radom i Zawiercie kontyngent na osobę wyniesie 10 kilogramów.

Cyfry statystyczne ogólnego uboju w Częstochowie wykazują, że liczba zarzynanego bydła, świń i cieląt w ciągu 1935 roku wynosi 15 kilo żywcą na osobę. Cyfra zaś zarzynanych zwierząt rytualnie wynosi w tym samym czasie około 750 sztuk miesięcznie; obecnie będzie wynosiła 280 sztuk.

Należy zaznaczyć że 11 kilo żywcą wydaje około 5 1/4 kg. kosztownego mięsa. Pięć i pół kilograma mięsa przeznaczonych jest na 3 miesiące. Wynosi to około 6 deka z kośćmi dziennie na osobę. Jak się okazuje, ustalony kontyngent jest stanowczo za mały. Rzeczą Wojew. Komitetu jest interwencja w tej sprawie w Województwie i to w jak najszybszym czasie.

## Proces o obrazę narodu

Plaga procesów o obrazę narodu, jaka ogarnęła cały kraj, nie ominęła także Częstochowy. Podobnie sprawy częstochowskiej jest następujące: Właścicielka sklepu kolonialnego p. Dora Rotmil miała w sierpniu br. zatarg z pewną właścicielką ogrodu przy kupnie truskawek. W rezultacie zgłosiła się do policji ogrodniczka, składając zawiadomienie, że Rotmilowa użyła obraźliwych słów pod adresem narodu polskiego.

Epilogiem tego zameldowania był proces z art. 152 k. k. tj. o obrazę narodu.

W swoich zeznaniach stwierdziła właścicielka ogrodu, iż obraźliwe słowa słyszała w odległości kilkudziesięciu kroków. Dzielnikowy policjant wydał o R. jak najlepsze świadectwo.

W mowie obrończej wykazał adw. dr Joachim Markowicz patriotyzm całej rodziny i oskarżonej,

której trzech synowie służyli w armii polskiej, a jeden z nich wstąpił w 1920 r. jako ochotnik do wojska. Nie pominął także adw. Markowicz w swej mowie obrończej zjawiska którego ostatnio jesteśmy świadkami, że jedna część społeczeństwa oskarża drugą o obrazę narodu polskiego i państwa.

Sąd oskarżoną u niewinną.

## Echa zarzutów przeciw wojew. Dziadoszowi

Szereg dzienników zamieścił swego czasu sprawozdania z rozprawy sądowej p. Lisa Błońskiego przeciwko kpt. Zajęczkowskiemu, toczącej się w początkach bm. w Lublinie. Ze sprawozdań tych wynikało, iż zeznającemu w tym procesie wojewodzie kieleckiemu dr Władysławowi Dziadoszowi kpt. Zajęczkowski postawił szereg zarzutów.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“ minister spraw wewnętrznych na podstawie uprawnień, wynikających z par. 5 art. 255 kk. zwrócił się z zapytaniem do ministra sprawiedliwości, czy miał miejsce fakt postawienia na rozprawie sądu wojew. Dziadoszowi zarzutów, że oskarżał go do odpowiedzialności sądowej; jeżeli zaś fakt nie miał miejsca — zwraca się o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej redaktorów pism które zamieściły powyższą wiadomość.

## Poszukiwanie dwóch chłopców z Sosnowca

Przed kilku tygodniami uciekli z domu rodziców do Góry Kalwarii do cadyka dwaj synowie Calela Erlicha z Sosnowca: 14-letni Ezra i 11-letni Szaja.

Ojciec nie wiedział na razie o miejscu pobytu chłopców i zwrócił się do policji, równocześnie oskarżając Jankla Blakowskiego, że ten uprowa-



dził mu synów. Z kolei policja sosnowiecka zwróciła się również do policji warszawskiej, ponieważ powstało przypuszczenie, iż Erlichowie znajdują się w Warszawie.

W związku z tym w ub. sobotę o godz. 5 pop. policja wkroczyła do lokalu bursy dla jeszybotników przy ul. Świętojerskiej 18. Tam jednak nie odnaleziono już chłopców. Jak się okazało, bracia E. byli pewien czas w Górze Kalwarii, potem sprowadzono ich do Warszawy. W bursie byli 2 dni, następnie odjechali z powrotem do Sosnowca. Jak się okazuje, powodem ucieczki chłopców miała być chęć wstąpienia do jeszybotu w Górze Kalwarii, czemu rzekomo miał się sprzeciwić ojciec. Z polecenia prokuratora prowadzone jest dalsze dochodzenie, dla ustalenia, czy chłopcy sami uciekli z domu rodziców, czy też jak opiewa skarga ojca, zostali uprowadzeni.

## 11-letni podpalacz — z namowy sąsiada

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze, w osadzie Okuniew pod Warszawą wybuchł pożar który strawił 8 zagrod i domów mieszkalnych. — Stwierdzono że pożar powstał skutkiem podpalenia sprawcą którego okazał się 11 letni Ryszard Nagawski syn gospodarza. W toku dalszego śledztwa stwierdzono, że Nagawskiego namówił do podpalenia sąsiad ojca J. Dziecianowicz. Dziecianowicz wręczył chłopcu — chcąc upożorować wydatek — paczkę zimnych ogniów, które po wybuchu pożaru polecił porzucić w stodole. Chłopiec usłuchał namowy i wznieciwszy ogień zbiegł. Nagawski ukrywał się przez całą noc w psiej budzie w zagrodzie położonej na drugim końcu wsi należącej do Michała Zawady. Zawada ujął chłopca i odprowadził na posterunek policyjny. Nagawski w czasie przesłuchiwania przyznał się do umyślnego podpalenia z namowy sąsiada. Dziecianowicza aresztowano. Przyczyną zamachu była prawdopodobnie chęć wyłudzenia od żony ojca Nagawskiego z którą Dziecianowicz pozostawał w bliższych stosunkach premii asekuracyj-

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OSTATNIE 2 PRZEDSTAWIENIA „TRUPY TANENCAPA“. „Trupa Tanencapa“ zdobyła uznanie publiczności, mimo to ustępuje miejsca wspaniałemu widowisku „Missisipi“, które wszędzie było rekordy powodzenia. „Trupa Tanencapa“, stylizowane i oryginalne widowisko grane będzie jeszcze dziś i jutro. W czwartek 9.30 w. premiera „Missisipi“ L. Małacha z muzyką H. Kona w reżyserii dra Michała Weichert. Po przedstawieniu odbędzie się koncert sylwestrowy z udziałem całego znakomitego zespołu. Bilety do nabycia w firmie Fischhab, Grodzka 46 i od g. 7w. w kasie teatru, Bocheńska 7.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś sztuka w 4-ach aktach według K. Dickensa pt. „Opowieść wigilijna“. W układzie scenicznym W. Brumera i W. Radulskiego z ilustracją muzyczną prof. Dra Z. Jachimeckiego. Jutro po cenach znizowanych, świetna komedia W. Wernera „Ludzie na krze“ w premierowej obsadzie z p. Karbowskim w roli głównej. W czwartek, po cenach znizowanych, subtelna komedia S. Raphaelsona „By rozum był przy miodoci“ Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z komedii S. Bekeffego pt. „Nienasprawiedliwiona godzina“, która będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego i ukaże się po raz pierwszy w czwartek, na przedstawieniu sylwestrowym o godz. 11.50 w nocy.

— SYLWESTER W TEATRZE MIEJSKIM. W czwartek w nocy o godz. 23.30 na przedstawieniu sylwestrowym ujrzymy świetną komedię węgierskiego autora Bekeffego pt. „Nienasprawiedliwiona godzina“. Perypetie młodej mężatki, która w tajemnicy przed mężem uczestniczy do ósmej gimnazjalnej dają pole do niezwykle zabawnych sytuacji a szampański humor i dowcip skrzęta się w każdej niemal scenie tej lśniewej sylwestrowej komedii. Przedstawienie to będzie premiowym wieczorem tej sztuki, która w Warszawie zyskała sobie niebywałe powodzenie. Rolę uczennicy-mężatki grać będzie p. A. Matysiakówna, główną zaś rolę mężką p. J. Karbowska.

— NAJWESELSZY SYLWESTER W STARYM TEATRZE. Niezrównany teatr marionetek „Teatro del Piccoli“, który w czasie świąt Bożego Narodzenia był przedmiotem cichych owacji ze strony tłumnie zebranej publiczności, da w Sylwestra tj. w czwartek 31 bm. dwa przedstawienia, a to o godz. 7 i 9.20 wieczór w Starym Teatrze. Chcąc uprzyjemnić publiczności ostatnie godziny kończącego się roku, Teatro del Piccoli przygotował specjalny program sylwestrowy, pełen humoru i dowcipu, a obejmujący arcywesołe, dotychczas niewidziane numery rewelowe, a więc: „Crispino e la Comare“ a la Mistinguette, Józefina Baker, Greta Garbo, Marlena Dietrich, Modele, Trzech złodziei oraz Zabawy Karnawałowe w Neapolu, Wenecji, Wiedniu i Paryżu.

— DLACZEGO BARTEK ZWYCIĘZCA ZOSTAŁ ZAKAZANY. Jak wiadomo, nowelki Sienkiewicza „Bartek Zwycięzca“ i „Janko Muzykant“ zostały skreślone z wykazu utworów dopuszczonych do omawiania i czytania w szkołach. Co do „Bartka Zwycięzcy“, w którym przejawiają się wyraźne tendencje antysemickie, jak twierdzą, zakaz został spowodowany na prośbę jednego z przedstawicieli państwa oświatnych. Jest rzeczą znaną, że w państwie tym wcale nie są prześladowane i zabraniane utwory o tendencji wyrażnie antypolskiej.

— II WIECZÓR MUZYCZNY ŻYD. TOW. MUZ. Pomysł urządzania koncertów w sali Klubu syjonistycznego okazał się bardzo dobry, bo i drugi wieczór zorganizowany przez ŻTM. zgromadził liczną publiczność. Program obejmował tym razem dzieła muzyki europejskiej. Pianistka Natalia Hublerowa wykonała z nieskazitelną czystością stylu Variacje Händla, Gawot Regera, Schopena Nokturn (nieobjęty zbiorowym wydaniem, będący wianem zanką melodii z różnych dzieł Schopena) i Scherzo h-moll. Wybitną muzykalność i technikę, oraz śpiewny ton wykazał skrzypek inż. Zygmunt Sandhaus jako odtwórca Symfonii hiszpańskiej Lalo. W końcu Marceli Kaufler młody, dobre nadzieje rokujący tenor odśpiewał szereg pieśni. Publiczność przyjęła bardzo gorąco wszystkich wykonawców. (DR. W. M.)

## REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Trędowata“.  
APOLLO: „Jej pierwsza miłość“ (Loretta Young, Robert Taylor).  
ATLANTIC: „Bohater“ (W. Boory, J. Bules) i „Jej Wysockość tańczy walc“ (H. Jaray i Agay).  
BAGATELA: „Casino de Paris“ oraz rewia pt. „Nasza gwiazdka“.  
DOM ŻOŁNIERZA: „Na fali wspomnień“ (Gary Cooper).  
PROMIEN: „Tylko ty“ (Hortenzja Baky).  
MUZEUM: „Pięć“ (Franciszka Gaul).  
STELLA: „Zew krwi“.  
SWIT: „Będzie lepiej...“ (Szezepko i Tońko).  
SZTUKA: „Słownik Wiednia“ (M. Eggerth Thomig, Verebes).  
UCIECHA: „Lekkoduch“ (Fred Astaire, Gruger Rogers).  
WANDA: „Skowronek“ (M. Eggerth — Klepnrowa).

nej. Chłopca umieszczono w zakładzie SS. Magda lenek w Warszawie.

## Skazanie 4 sprawców mordu

Na sesji wyjazdowej katowickiego sądu okręgowego w Lublińcu zapadł wyrok na sprawców morderstwa śp. Zakrzewskiego, Sąd skazał oskarżonego Mankę na dożywotnie więzienie, żonę zamordowanego Zakrzewską na 15 lat więzienia, oskarżonego Kęsa na 10 lat i 6 mcs. oraz oskarżonego Wilka na 5 lat więzienia. Jednego z oskarżonych z powodu braku dowodów winy uniewinniono.

## KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha  
Ważny 29. XII Wyciąg i przedłożyć do wymiany:  
w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59,  
w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20,  
lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.





# PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

## Analiza sytuacji gospodarczej świata

**Mimo pomyślnego rozwoju koniunktur -- nie ma podstawy do zbytniego optymizmu**

**Wzrost wytwórczości. -- Czy można mówić o poprawie? -- Sytuacja na rynkach zbożowych i surowcowych. -- Wzrost siły kupna. -- Krytyczna sytuacja Niemiec i Włoch. -- Prymat postulatów politycznych ciąży na gospodarce światowej**

WARSZAWA, 28 grudnia.

Począwszy od r. 1933 cechą charakterystyczną rozwoju światowych koniunktur gospodarczych jest

### OGÓLNY WZROST ILOŚCIOWY WYTWORCZOŚCI I OBROTÓW WEWNĘTRZNYCH.

Cyfry produkcyjne podnoszą się z roku na rok, ażeby wreszcie w roku bieżącym osiągnąć, a nawet przekroczyć poziom rekordowo pomyślnego pod tym względem roku przedkryzysowego 1929. Według obliczeń przeprowadzonych przez biuro ekonomiczne Ligi Narodów już w roku ubiegłym światowa wytwórczość przemysłowa wynosiła 94,8% wytwórczości z 1929 r. Wytwórczość artykułów żywnościowych wynosiła w r. ub. 100,5% wytwórczości z 1929 r., a wytwórczość surowców 90,1%. Wobec szybkiego wzrostu wytwórczości surowcowej w r. b. przypuszczalnie i ta dziedzina produkcji, o ile nawet nie przekroczyła w roku bieżącym poziomu z r. 1929, to w każdym razie bardzo się do niego zbliżyła.

Ilościowy wzrost wytwórczości i obrotów wewnętrznych nie stanowił do niedawna dostatecznej podstawy dla optymistycznej prognozy rozwoju koniunkturalnego na przyszłość. — Wzrost ilościowy pierwszych lat pokryzysowych był częstokroć wywołany przez sztuczne impulsy zwykłe. Ponadto zarówno w obrębie poszczególnych gospodarstw narodowych, jak i w skali międzynarodowej występowała głęboka dysharmonia rozwojowa.

### „NAKRĘCANIE KONIUNKTUR“

mogło budzić poważne obawy i zastrzeżenia, zwłaszcza w krajach ubogich w kapitały, jak w Rosji, Niemczech, Włoszech, Japonii i t. p. Polityka gospodarcza państw tych w latach ostatnich polegała przede wszystkim na jednostronnej rozbudowie wytwórczości przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, finansowanej dzięki inflacji kredytowej, prowadzącej w końcowym rezultacie do pomniejszenia dochodu społecznego i zmniejszenia w nim udziału wytwórczości konsumpcyjnej. W ewolucji gospodarczej występowały zasadnicze dysproporcje polegające na jednostronnej rozbudowie pewnych gałęzi wytwórczości, oraz w skali światowej na

zasadniczych różnicach, występujących w ewolucji koniunktur gospodarczych w poszczególnych krajach. Wzrost ilościowy wytwórczości i obrotów wewnętrznych wykazywały bowiem wyłącznie kraje o zdeprecjonowanej walucie, bądź też kraje sztucznie „nakręcające koniunkturę“, natomiast prowadzące politykę deflacyjną, kraje t. zw. „bloku złotego“ znajdowały się w stanie depresji gospodarczej.

Charakterystycznym objawem wskazującym na to, że poprawa gospodarcza w pierwszych latach pokryzysowych nie miała charakteru organicznego, był fakt, że ani obroty handlu międzynarodowego nie wykazywały wzrostu, ani ceny podstawowych surowców i artykułów światowego obrotu nie zwyżkowały. Dopiero r. 1935 przynosić zaczyna pierwszy dodatni zwrot na tych odcinkach. W roku tym

### WSKAŹNIK CEN ŚWIATOWYCH

podnosi się z 35,8 do 36,4, czyli o ok. 1,5%, a obroty handlowe osiągnęły 23,550 milj. dolarów, wobec 23,288 milj. dol. w złocie w roku poprzednim. Jest to ewolucja trwała, o czym świadczą również pomyślne cyfry w r. b. W ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy r. b. ceny światowe wzrastają poważnie, bo o około 10% i w tym samym mniej więcej stopniu wzrastają międzynarodowe obroty handlowe.

Czemu przypisać należy

### POMYŚLNY ZWROT,

jaki zarysował się w ostatnich 2 latach w rozwoju koniunktur światowych? W pierwszym rzędzie jest on wynikiem włączenia do mechanizmu poprawy koniunkturalnej pewnych czynników o zasięgu ogólnoswiatowym i o podstawowym dla ewolucji koniunktur znaczeniu. Wymienić tu należy na pierwszym miejscu rozwój sytuacji na rynkach zbożowych i surowcowych. Deficytowe zbiory zbóż w ciągu ostatnich 3 lat doprowadziły do zlikwidowania ciążących na rynkach światowych zapasów i umożliwiły poważniejszą zwyżkę cen zbóż i innych artykułów rolniczych. Ograniczenia wytwórczości surowcowej stosowane przez porozumienia producentów z jednej strony, a znaczny wzrost zapotrzebowania surowcowego z drugiej — wyrównały dysproporcję pomiędzy podażą a popytem, przyczyniły się do spadku za-

pasów głównych surowców i do wzrostu ich cen.

### WZROST SIŁY KUPNA

szerokich mas producentów rolniczych w świecie stanowi zdrowy impuls ożywienia koniunktur na odcinku wytwórczości przemysłowej. Dalszym czynnikiem ułatwiającym normalne ożywienie koniunktur w głównych centrach gospodarczych świata, a więc w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii, krajach zachodniej Europy, krajach skandynawskich, była panująca tam znaczna obfitość kapitałowa. Deprecjacja franka francuskiego i innych walut zachodniej i południowej Europy, usunęła wreszcie ostatnią zasadniczą różnicę w poziomie gospodarczym, występującą pomiędzy tymi krajami, a gospodarką światową i włączyła je do mechanizmu ożywienia koniunkturalnego.

W ten sposób w latach ostatnich nastąpiło w dużym stopniu

### UZDROWIENIE SYTUACJI GOSPODARCZEJ

i przeistoczenie mechanicznej i sztucznej poprawy koniunkturalnej, w organiczne i na zdrowych podstawach oparte ożywienie gospodarcze. Zbytni optymizm w ocenie sytuacji nie byłby mimo tego na miejscu. Z jednej strony bowiem położenie finansowe krajów izolujących się od zagranicy i forsujących przy pomocy sztucznych środków rozwój koniunktur, a więc np. Niemiec i Włoch jest krytyczne, z drugiej — polityka gospodarcza poszczególnych państw i to ostatnio również St. Zjednoczonych i liberalno-demokratycznych państw Europy Zachodniej nastawia się coraz bardziej na gospodarkę wojenną, forsując zbrojenia i przedstawiając aparat wytwórczy na potrzeby wojenne.

Chwilowo nie przedstawia to poważniejszego niebezpieczeństwa dla rozwoju położenia gospodarczego świata. Na dalszą metę jednak niegospodarcze i nierentowne podporządkowywanie procesów gospodarczych potrzebom i względom gospodarki wojennej musi wywołać perturbacje gospodarcze. Prymat postulatów politycznych ciąży coraz silniej na gospodarce światowej. Stąd właśnie grożą — niezależnie od pomyślnego obecnie rozwoju koniunktur — najpoważniejsze niebezpieczeństwa.

B. R.

## Ulgi w podatku od nieruchomości

Zgodnie z artykułem 11 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 o podatku od nieruchomości, płatnikom, którzy w roku poprzedzającym rok podatkowy ponieśli co najmniej 10 proc. ubytku w przychodzie wskutek zaległości komornych, przypadające od lokatorów, korzystających z moratorium mieszkaniowego, władze skarbowe umorzą na indywidualne podania odpowiednią część wymierzonego podatku, proporcjonalnie do ubytku w przychodzie.

## Nowa organizacja kas targowych mięsnych

Została opracowana ustawa o kasach targowych mięsnych. Kapitał kasy winien być w 3/5 reprezentowany przez instytucje lub związki, banki państwowe lub kasy komunalne oszczędności. Kasa będzie uprawniona do wykonywania czynności komisowych, do zastępowania stron we wszelkich czynnościach handlowych na rzeźni i targowisku, do udzielania kredytów na opas, zakup zwierząt lub mięsa, do udzielania zaliczek na towar przysyłany do komisowej sprzedaży. Min. przem. i handlu może udzielić kasie wyłączności inkasowania wszelkich należności na rzecz sprze-

dawców, może to prawo ograniczyć do pewnej kategorii osób i t. d. Kasa może otrzymać prawo przymusowego ubezpieczenia zwierząt rzeźnych. Korzysta ona bezwzględnie z prawa wyłączności w zakresie komisowej sprzedaży zwierząt rzeźnych. Kasa może bez wyroku sądowego sprzedawać z wolnej ręki towary dłużnika, nie wywiązującego się z zobowiązań wobec kasy.

## Wydawanie nowych koncesji na wywiadownie handlowe

P. minister Przemysłu i Handlu wydał 1-szą koncesję osobistą przez siebie podpisaną na wywiadownię handlową na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia ub. r.

W Warszawie mają otrzymać koncesje ogółem 3 wywiadownie handlowe.

Nowe koncesje zawierają szereg warunków, streszczających się w następujących punktach: 1) personal zatrudniony w wywiadowni, zarówno stary, jak i nowy, zakwalifikowany zostanie przez władze bezpieczeństwa, 2) wywiadownia handlowa poddana zostanie rygorom, zarówno Min. Przemysłu i Handlu, jak i władz bezpieczeństwa, 3) t. zw. detektywi prywatni nie będą mieli prawa wykonywania zawodu, 4) w wypadku stwierdzenia szkodliwej działalności na rzecz przemys-

łu i kupiectwa oraz szkodliwej działalności na rzecz Państwa, koncesja zostanie natychmiast cofnięta, 5) w terminie ulgowym 2-ich miesięcy wywiadownie, które otrzymały koncesję, muszą się zastosować do zmienionych warunków na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z 14 stycznia ub. r.

## Silny spadek światowych zapasów zbóż

Według oceny sytuacji na rynkach zbożowych, zamieszczonej w „The Financial News“ na giełdzie w Liverpoolu cena pszenicy wzrosła w ciągu ostatniego miesiąca z 8 szyl. na 8 szyl. 10 1/2 pensów na 1 ctw. Zjawisko to tłumaczy się przede wszystkim tym, że zbiory w Argentynie będą niższe aniżeli przewidywano, oraz że zapotrzebowanie europejskie na pszenicę jest wyjątkowo duże, czego dowodem są już obecnie znaczne zakupy tego zboża przez Włochy i Niemcy.

Tegoroczne zbiory argentyńskie wyniosą przypuszczalnie około 245 milionów buszli, z czego 140 milionów buszli przeznaczone będzie na eksport. Tegoroczne zbiory australijskie nie przekroczą 133 milionów buszli; nadwyżka eksportowa wyniesie 80 milionów buszli.

Wobec prawdopodobieństwa zawarcia układu handlowego między Austrią i Japonią, a co za tym



idzie, eksportu pszenicy australijskiej do Japonii, tylko 65 milionów buszli pszenicy przypadnie na wywóz z Australii do Europy.

## Eksport produktów naftowych

Według informacji Izby Przemysłowo Handlowej we Lwowie korzystny rozwój koniunktury handlowej przybrał w listopadzie cechę trwałości, głównie dzięki przekraczającemu wszelkie oczekiwania wzrostowi konsumpcji. Rynki europejskie wykazywały dla produktów naftowych tendencję mocną, wywołaną głównie zwykłą notowań rumuńskich, które po zupełnym niemal wycofaniu się Sowietów z rynków europejskich, stają się coraz ważniejszym czynnikiem kształtowania się cen wewnętrznych w państwach importujących. Szczególnie dużą poprawę wykazały ceny rumuńskiej nafty i olejów gazowych, w mniejszym zaś stopniu zwykła cena benzyny.

Eksport produktów naftowych z Polski wyniósł w listopadzie br. 13.940 ton wobec 14.570 ton w październiku br., w czym 4.800 t. benzyny, 3.111 t. nafty, 3.090 t. olejów gazowych i opałowych, 1.970 t. olejów smarowych i 780 ton parafiny. Wywóz tej ostatniej zmniejszył się w stosunku do października br. o 36%. Zmniejszenie eksportu spowodowane było tym, że importerzy zagraniczni w obawie przed dewaluacją swoich walut zakupili poważne ilości towarów w październiku, gromadząc w ten sposób większe zapasy, co w konsekwencji spowodowało spadek eksportu w miesiącu listopadzie.

## Syntetyczna benzyna we Francji

Rząd francuski zamierza z dniem 1 stycznia 1937 roku wprowadzić przymus stosowania syntetycznej benzyny. W tym celu ma być powołane do życia biuro sprzedaży, do którego musieliby należeć wszyscy importerzy środków pędnych, którzyby przejmowali pewne kontyngenty benzyny syntetycznej po cenach kształtujących się powyżej poziomu cen benzyny naturalnej.

W ten sposób różnicę cen musieliby pokrywać importerzy. Zdolność produkcyjna dwóch fabryk benzyny syntetycznej we Francji wynosi obecnie 6.000 ton miesięcznie.

## Austriacki import węgla

W ciągu 10 miesięcy br. udział Polski w przywozie węgla do Austrii zmniejszył się z 38 na 33%. Jednocześnie wzrósł do 21% udział Niemiec, co pozostaje w związku z zacieśnieniem stosunków gospodarczych między wspomnianymi państwami. Przywóz niemieckiego węgla do Austrii wyrósł w tym okresie cyfrą około 4 milionów kwintali. Również import koksu niemieckiego do Austrii wydatnie się zwiększył. Dostawy koksu z Polski kształtowały się bez zmian na poziomie zeszłorocznym.

## Sensacyjny proces przeciw fabrykom samochodów w Ameryce

W kołach przemysłu samochodowego olbrzymie zainteresowanie wywołał proces federalnej komisji dla spraw handlu przeciwko fabrykom samochodów. Komisja zarzuca fabrykom wprowadzenie w błąd odbiorców stwierdzeniem, iż ratalny system zakupu samochodów oprocentowany jest zaledwie w wysokości 6% rocznie, podczas gdy faktyczna wysokość tego oprocentowania wynosi 12%.

Skarga ta skierowana została przeciw fabrykom General Motors, Ford Motor Comp., Chrysler, Hudson, Graham, Paige, Packard, Nash, a więc niemal przeciwko wszystkim największym fabrykom samochodów w Stanach Zjednoczonych.

## Wzrost handlu zagranicznego Austrii

Przywóz do Austrii w pierwszych 11 miesiącach br. osiągnął wartość 1.118 mln. szylingów, czyli o 37,2 mln. szyl. więcej, aniżeli w odpowiednim okresie poprzedniego roku. Znacznie silniej jeszcze wzrósł eksport, gdyż o 54,3 mln. do kwoty 859,3 mln. szylingów.

Ogólny obrót handlu zagranicznego w pierwszych 11 miesiącach br. wykazuje wzrost o 91,5 mln. szylingów, a nadwyżka importu nad eksportem — spadek o 17,1 mln. szyl.

### Z GIELDY

#### GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 12. Akcje: Bank Polski 106.—, Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. poź. inwest. I em. 65.75 II em. 65 konwersyjna 50.75 konwersyjna drobna 49.39—49.38 dolarowa 62 dolarówka 46.75—47 stabilizacyjna 440. Tendencja niejednorodna.



### FRANCJA ORGANIZUJE PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Najbliższe piłkarskie mistrzostwa świata odbędą się w roku 1938 w Paryżu. Mimo, że termin tych rozgrywek jest odległy, przygotowania odbywają się od dłuższego już czasu, a zamknięcie zgłoszeń nastąpi 15-go lutego. Mistrzostwa odbędą się we Francji, przy czym 2 lub 3 spotkania pierwszej kolejki rozegrane zostaną w Paryżu, pozostałe w francuskich miastach prowincjonalnych. Turniej odbędzie się w czasie od 4 do 19 czerwca.

Na uwagę zasługuje fakt, że koszty organizacji mistrzostw świata są olbrzymie. Mistrzostwa odbyły się w roku 1934 we Włoszech pochłonęły około 4 miliony lirów, mimo to jednak impreza ta była dochodowa. Niemniej będą koszty jakie obecnie poniesie Francja. Już tylko budowa stadionu paryskiego, na którym odbędą się ważniejsze rozgrywki pociągnie za sobą koszty w wysokości 11.500.000 franków. Inna rzecz, że bez tego stadionu, mistrzostwa w Paryżu w ogóle nie mogłyby dojść do skutku.

### PIŁKARSKA REPREZENTACJA ŚRODKOWEJ EUROPY

Jedno z pism paryskich rozpisało ankietę mającą na celu ustalenie najlepszej 11-tki piłkarskiej złożonej z graczy środkowo-europejskich. Na podstawie odpowiedzi, które licznie wpłynęły, skład takiej drużyny wyglądałby następująco:

Planicka — Burger, Sesta — Kostalek, Sarosi, Nausch — Sas, Bradac, Sindelar, Toldy, Titkos, Rezerwowi: Platzer (bramkarz), Dudas, Boucek (pomocnicy), Braine, Kopecky (napastnicy). W składzie tym uwzględniono zbyt wielu graczy czeskich, z pominięciem austriackich.

### PIĘSCIARZE NORWEGII PRZYJEJĄDZAJĄ DEFINITYWNE DO POLSKI

Sprawa meczu bokserskiego Polska — Norwegia została już przez PZB definitywnie załatwiona. Zarząd PZB uzgodnił ostatecznie warunki finansowe ze związkiem norweskim.

Drużyna norweska przybędzie do Polski 7 stycznia i walczyć będzie 9 stycznia w Poznaniu w meczu Polska — Norwegia a 10 stycznia w Warszawie w meczu Warszawa — Oslo

### WIADOMOŚCI TENNISOWE

Polski Związek Lawn-Tenisowy zdecydował się wysłać Jędrzejowską, Tarłowskiego i Tłoczyńskiego na zimowe mistrzostwa Niemiec 18—24 stycznia w Bremie.

Następnie wymieniona trójka tenisistów wyjedzie w połowie lutego na Riwierę i weźmie udział w kilku turniejach.

Projektowany jest także wyjazd Jędrzejowskiej w marcu do Egiptu.

W sezonie letnim czołowi tenisiści polscy wezmą udział w turniejach o mistrzostwo Francji w Paryżu, w Wimbledonie i w mistrzostwach Niemiec (w Hamburgu).

Nadto w dniach 4—6 czerwca odbędzie się mecz Polska — Belgia w Brukseli.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski wyznaczono na 22—29 sierpnia, a krajowe na 7—15 czerwca w Krakowie.

Zarząd Polskiego Związku Lawn-Tenisowego zgłosił już oficjalnie polską drużynę do przyszłorocznych rozgrywek o puchar Davisa. Losowanie odbędzie się 2 lutego w Londynie.

W dniu 7 stycznia w Budapeszcie odbędzie się konferencja delegatów związków tenisowych Polski, Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Włoch i Ju-

Dewizy: Belgia 89.60 Holandia 389.60 Kopenhaga 115.90 Londyn 25.96 Nowy Jork czek 5.28 1/4 Nowy Jork tel. 5.29 1/2 Oslo 130.45 Paryż 24.69 Praga 18.58 Sztokholm 133.55 Szwajcaria 121.55 Włochy 27.35 Berlin 212.36. Tendencja niejednorodna.

#### POZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

Poznań, 28. 12. Ceny transakcyjne: żyto 30 ton 21.35 Ceny orientacyjne żyto 20.50—20.75 Maki żytnie wszystkie gat. obie kolumny plus 25 gr. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

#### GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 28. 12. Dewizy: Paryż 20.32 1/4 Londyn 21.37 Nowy Jork 4.35 Bruksela 73.40 Mediolan 22.92 1/2 Amsterdam 238.20 Berlin 175 Wiedeń noty 79.75 Kopenhaga 95.40 Praga 15.88. Tendencja niejednorodna.

#### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 28. 12. Kursy zamknięcia: Dillonowska 52.50 Stabilizacyjna 71 Warszawska 46.50. Tendencja słabsza.

#### LONDYŃSKA GIELDA METALI

Londyn, 28. 12. Notowania w £. za tona Cynk 19 termin 19 Cyna 233 1/2—1/4 termin 233 3/4—234 Banka 236 Straita 237 Ołów 28 3/16 termin 28 3/16 Miedź 48 3/4—13/16 termin 49 1/16—1/8 Elektrolit 53—54 Złoto 141.6 1/2



### WTOREK, 29 GRUDNIA

Kraków Godz. 6.30 Aud. poranna 7.25 Kilka informacji 7.30 Mus. poranna (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.05 Muzyka (płyty) 12.40 Dziennik południowy 12.50 „Prosimy do mikrofonu...” 14 Muzyka z płyt 15 Wied. gosp. z Warsz. 15.15 Koncert reklamowy 15.30 „Czy wiecie, że...” 15.50 Muzyka (płyty) 16 Pogad.: „Zegluga tramowa” wygl. Edw. Staszewski 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Mała ork. PR. i „Czwórka radiowa” 17.10 „Dni powstania państwa Kowalskich” pow. mówiona w opr. M. Kuncewiczowej 17.25 V-ta aud. z cyklu „Sonaty skrzyp. Beethovena”. W progr. Sonata op. 24 F-dur. Wyk. Tad. Ochlewski (skrz.), Janina Ochlewska - Wysocka (fort.) 17.50 „Zdrowia, szczęścia, pomyślności” monolog Teod. Miaskowskiego wypow. Teofil Trzeciński 18 Pogad. aktualna 18.10 Kom. śniegowy 18.15 Sport w miastach 18.20 Recital fortep. Tad. Gostowskiego 18.45 Program na dzień nast. 18.50 Pogad. aktualna 19 „Dyskutujmy” odezty Prayrodnik czy humanista 19.20 „Z mnzyki angielskiej” Koncert w wyk. ork. Adama Hermana 20 Rozmowa mns. ze słuchaczami radia, aud. poprow. prof. Br. Rutkowski 20.15 Płyty 20.40 Dziennik wiecz. 20.50 Pogad. aktualna 21 Z Budapesztu muz. węgierska 21.45 Szkło liter. St. Flukowskiego 22 Koncert rozrywkowy 22.40 Muz. tan. z dancingu „Cafe Club”.

Warszawa 6.30 p. Kraków 12.50 Skrzynka rolnicza 14 p. Kraków 15.15 Koncert muz. lekkiej 16 „Jak spędzić święta” 16.10 Życie kultnr. stolicy 16.15 p. Kraków 18.20 Koncert reklamowy 18.45 p. Kraków 28 Muzyka taneczna. Lwów 6.30 p. Kraków 12.50 „O hodowlę kwiatów pokojowych w zimie” 14 p. Kraków 15.30 Lwowskie wiad. bieżące 15.35 Płyty 15.45 Informator turystyczny 15.50 Opowiadanie dla dzieci 16 Płyty 16.15 p. Kraków 18.20 Płyty 18.35 „Nowa i stara Galicja w czasach kampanii 1806/7 roku” — szkice historyczne 18.50 p. Kraków 23 Muz. tan.

Katowice 6.30 p. Kraków 12.50 Pogad. roln. 13 Koncert żyweń (płyty) 13.58 Wied. glejd 14 p. Kraków 15.35 Chwilka społeczna 15.40 Lekcja polskiego 15.55 Płyty 16.15 p. Kraków 18.20 Skrzynka ogólna 18.30 „Święty Szczepan”, opow. J. Baranowicza 18.45 p. Kraków.

Łódź 6.30 p. Kraków 14.57 Łódzkie wiad. glejd. 15 p. Kraków 15.40 „Jak spędzić święto” 15.45 Aktualności 15.55 O wszystkim po troszku 16 Płyty 16.15 p. Kraków 18.20 „Wesołe opowiadanie” — dyr. Pawłowicz 18.30 Płyty 18.50 p. Kraków.

Wiedeń 16.55 Aud. dla dzieci 19.30 „Z warsztatów 1 biur” — reportaż 20 „Muzyka po kolacji” — wesoła aud. z płyt 21 Felieton 21.25 Radiokabaret 22.20 Mu. tan. Mediolan 19 Muz. rozrywkowa 20.40 Folklor lotewski 21.45 Soliści 22.30 Farsa.

Praga 18.10 Utwory kompozytorów niemieckich 19.10 „Na falach dźwięku” — koncert 20.30 Radioscenka 21 Utwory Prokofiewa wyk. Kompozytor 22.15 „Kraj bez gór” — radiomontaż o Estonii, 22.45 Alfabet Morse’a Paris PTT. 18 Koncert 21 Transm. z Opery Komicznej. Tallin 18.30 „Cyganeria” — opera Pucciniego.

Leningrad 16.15 Pieśni rosyjskie Warlamowa 17.15 Muzyka sowiecka 18.30 Koncert symfoniczny 20 „Duch wojewody” — opera Grossmana, fragm., 21 Muzyka operetkowa 22.07 „Dziadek do orzechów” — balet Czajkowskiego.

gosławii, podczas której dokonane zostanie losowanie rozgrywek na rok 1937 turnieju o puchar środkowo-europejski.

Cochet zaproszony został na dłuższe tournée po Egipcie. Pierwszy występ Cochet’a jako tenisisty mieć będzie miejsce w Kairze.

W Amsterdamie odbył się międzynarodowy mecz tenisowy Amsterdam — Hamburg. Niespodziewanie zwyciężyli tenisisci Amsterdamu w stosunku 14:6.

### PLATNI INSTRUKTORZY NIE BĘDĄ STARTOWAĆ NA OLIMPIADZIE W TOKIO

W Lozannie odbyło się posiedzenie Wydziału Międzynar. Komitetu Olimpijskiego, na którym prezes komitetu, hr. Baillet-Latour, zdawał sprawozdanie ze swej podróży do Japonii. Na tym samym zebraniu omawiano przygotowania do najbliższego kongresu olimpijskiego, który ma się odbyć w Warszawie.

Decyzja rozegrania igrzysk olimpijskich 1940 r. w Tokio jest definitywna. Natomiast co do miejsca igrzysk zimowych nie zapadła dotąd uchwała postanowiono jedynie sprawę warunków zimowych w Japonii raz jeszcze przestudiować.

Omawiano również sprawę udziału zawodowych instruktorów w igrzyskach olimpijskich. Utrzymano zakaz startu platnych instruktorów na ciarskich, a prawdopodobnie podobny zakaz wprowadzony zostanie w odniesieniu do wszystkich konkurencji olimpijskich letnich. Zakaz ten objąłby wszystkich instruktorów, nauczających jakiekolwiek sportu w szkołach za opłatą. Wyjątek stanowiliby jedynie nauczyciele gimnastyki, którzy byłiby dopuszczeni do turnieju olimpijskiego w gimnastyce przyrządowej.

Przedstawiciel japońskiego komitetu olimpijskiego oświadczył, że stadion olimpijski w Tokio obliczony będzie najwyżej na 100.000 widzów. Członkowie Międzynar. Kom. Olimpijskiego zwrócili się do przedstawicieli Japonii z prośbą, aby organizatorzy igrzysk w Tokio do minimum ograniczyli liczbę przyjęć i nroczyści.



Dziś we wtorek od godziny 7-ej I w każdy wtorek  
do 9-ej wieczór

## „DANCING EZRY CHALUCOWEJ W CYGANERJI“

Nagrody! Znakomity Jazz-Band! Program artystyczny!



GRUDZIEŃ

29

W T O R E K

Wschód słońca  
7 g 23 m

Zachód słońca  
15 g 30 m

Tebet 15 5697

## Jutrzejszy koncert Filharmonii Palestyńskiej będzie transmito- wany przez radio

Pierwszy koncert Filharmonii Palestyńskiej, który odbył się w Tel - Awiwie w ubiegłą sobotę, wywołał wielkie zainteresowanie wśród żydowskich radiosłuchaczy w Polsce.

Redakcja nasza otrzymała szereg pisemnych i telefonicznych zapytań, czy koncert ten może być słyszany w Polsce. Koncert sobotni nie był jednak transmitowany przez radio. Natomiast koncert ten będzie powtórzony w dniu 30 bm. w Jerozolimie o godz. 20.50 i w dn. 31 bm. w Haifie o tej samej godzinie.

Koncert w Jerozolimie tj. dnia 30 bm. będzie transmitowany przez Radio „Jerusalem” falą 449.1 m. — 668 kcl. Większe stacje w Europie i Ameryce urządzają transmisję powyższego koncertu z Jerozolimy.

Jak wiadomo, koncert ten odbędzie się podobnie jak pierwszy pod batutą Artura Toscaniniego. W programie znajdują się utwory Brahmsa, Mendelsohna i Schuberta. Poza tym Bronisław Huberman odegra koncert Beethovena.

## Dodatkowe okienka dla sprzedaży świadectw przemysłowych

W bież. tygodniu przewidziany jest natłok w urzędach skarbowych wobec upływającego terminu (w czwartek) wykupu patentów na rok 1937. Dla uniknięcia „ogonków” przy kasach skarbowych mają być od wtorku uruchomione w urzędach skarbowych specjalnie dodatkowe okienka dla sprzedaży świadectw przemysłowych.

## Tajemnica zabójstwa pod Krakowem — wyjaśniona

Przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczym zabójstwie w Rybnej pod Krakowem, gdzie zginął gajowy zatrudniony w lasach hr. Potockiego, Walerian Przepiórka. Jako sprawca tej zbrodni aresztowany został Jan Strojek, rolnik.

W toku dochodzeń okazało się, że Przepiórka był krytycznego dnia pijany i w tym stanie zjawił się uzbrojony w dubeltówkę przed domem Strojka. Ten, widząc zbliżającego się w ciemnościach mężczyznę, uzbrojonego w dodatku w karabin — strzelił do niego, będąc przekonany, że ma do czynienia z napastnikiem.

Po chwili wyszedłszy przed dom Strojek rozpoznał w zmarłym gajowego, a chcąc zatrzeć ślady zabrał zwłoki z przed domu i ukrył je na bok. Dopiero krwawe ślady na śniegu wskazały władzom śledczym drogę do mieszkania zabójcy, który został aresztowany i oddany do więzienia św. Michała.

# Czy wykupiłeś już legitymację partyjną?

## Wielka wyprawa włamywaczy krakowskich udaremniona częściowo przez opór muru

Wczoraj rano ujawniona została wielka wyprawa włamywaczy krakowskich, jaka miała miejsce w czasie ubiegłych świąt, a która ze względu na specyficzne warunki nie spowodowała poważniejszych szkód.

Właściciel składu zegarków i wyrobów jubilerskich przy ulicy Grodzkiej L. 15, p. Zimmerman, przyszedłszy wczoraj rano do sklepu zauważył z przerażeniem, iż wewnątrz sklepu splądrowane zostało przez włamywaczy, a wielki otwór w ścianie wskazywał na drogę, którą sprawcy dostali się do sklepu.

Natychmiast zawiadomiono Wydział Śledczy, którego funkcjonariusze przybyli na miejsce i wdrożyli dochodzenia. Okazało się wówczas, że włamywacze nie tylko ograbili sklep jubilerski, ale planowali również okradzenie składu futer P. Fa-

klera, znajdującego się obok.

Włamywacze dostali się do wnętrza domu przed zamknięciem bramy i dobranym kluczem otworzyli drzwi pracowni obrazów p. Leśniaka, która stanowiła miała ich bazę operacyjną. Stąd usiłowali złodzieje dostać się przez wybite dziury w murze do składu futer Fakiera. Wysiłki ich były jednak bezowocne. Twardy i gruby mur, zbudowany z potężnych głazów i betonu nie skruszył się pod uderzeniami narzędzi złodziejskich. Wobec tego włamywacze porzucili tę część „roboity” i zabrali się do składu jubilerskiego, gdzie mieli łatwiejszą pracę.

Szczęśliwym trafem nie rozbili oni kasy ogniotrwałej w sklepie p. Zimmermana i zabrali jedynie przedmioty, znajdujące się na wystawie, a stanowiące znaczną wartość.

## Rozpruta kasa w Zarządzie Lasów w Zakopanem

W czasie świąt dokonano włamania do biur Zarządu Lasów w Zakopanem. Nieujęci narazie sprawcy rozpruli kasę ogniotrwałą, w której znajdowało się 1.600 zł w gotówce. Złodzieje zabrali pieniądze i zbiegli.

## Zawodowy włamywacz przed sądem

Na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim zasiadł wczoraj Józef Bogut, zawodowy włamywacz, odpowiadający tym razem również za włamanie. Bogut brał udział w kradzieży biżuterii na szkodę p. Bilfelda przy ul. Dietla oraz we włamaniu do składu skór p. Königa. Za oba te przestępstwa został on skazany na półtora roku więzienia.

## Oblął żonę esencją octową

Kuśnierz z Podłęża, 35-letni Adam Micoł, odpowiadał wczoraj przed sądem krakowskim, oskarżony o ciężkie uszkodzenie ciała swej żony, 31-letniej Antoniny.

Rozprawa jest epilogiem wstrząsającego wypadku, jaki 24 lipca br. rozegrał się na ulicy Krupniczej w Krakowie. Micoł, którego żona opuściła przed niedawnym czasem, wyjechał do Krakowa i tutaj na ul. Krupniczej spotkał się z żoną. Wówczas doszło do incydentu, w czasie którego Micoł dobył z zanadru fiaskę esencji octowej i chlusnął

żonę w twarz, powodując oparzenia i obrażenia oka.

Na rozprawie oskarżony tłumaczył się, iż żona obchodziła się z nim źle i nrządała mu awantury, co było powodem rozstania. Sąd skazał go na sześć miesięcy więzienia.

**OBOZ NARCIARSKI ŻKS MAKKABI W SZCZYNKU** rozpocznie się definitywnie dnia 1 stycznia, następstw świeżych opadów śnieżnych. Zbiórka uczestników obozu w dniu dzisiejszym w lokalu klubowym Jagiellońska 10, o godz. 19.30. Zgłoszenia na obóz przyjmuje się jeszcze tylko dzisiaj w godzinach 13—13.30 i 19—21.

**NOWY ROK SIĘ ZBLIŻA.** Będziemy wszyscy snów o rok starsi. Niestety, biegać czarna wstrzymać nikt nie zdoła, natomiast każda pani zachowa swoją młodość dzięki stałemu stosowaniu kremu, pudru i mydła Benignina Dra Stenzla, które usuwają zmarszczki i regenerują każdą cerę, nadając jej powab i urok. 1878k

**ZAMIAST kwiatów na grób bhp. Mra Romana Halperna** składają zł. 25.— na Szpital Żydowski 1893k  
**MARIANOWIE ROZMARYNOWIE.**

**ZAMIAST wienca na grób naszego kochanego przyjaciela bhp. Mgra Romana Halperna,** składają 10.— zł. na rzecz Szpitala Żydowskiego 9065g  
**Mgr. BIEDERMAN Maks i Mgr. ERSTESZEK Jakub.**

## Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

## „Opowieść wigilijna“ -- wg. Dickensa

Układ sceniczny W. Brummera i W. Radulskiego

Gdy się czyta artykuły w świątecznej prasie polskiej — nawet apostołujący nienawiść „Warszawski Dziennik Narodowy” wystarał się o takie pełne namaszczenia artykuły — nie można się oprzeć uczuciu, jak bezsilnym jest w gruncie rzeczy słowo ludzkie. To uczucie we mnie się jeszcze pogłębia, gdy myślę teraz o „Opowieści wigilijnej” Dickensa, którą w przeróbce scenicznej zaprezentował nam nasz Teatr Miejski w przeddzień świąt. Ta „Opowieść wigilijna” nazywa się w oryginale „A Christmas Carol in Prose”, (Kolenda prozą). Anglia jest właściwie krainą „moralitetów”, a taką opowieścią budującą jest „Kolenda prozą”. Jest to prymitywna w swojej fakturze opowieść o skąpcu, którego w noc wigilijną nawiedzają wizje i tak dalece zmieniają zatwardziałego tego grzesznika, że staje się jednym z najszlachetniejszych ludzi na świecie. Wystarczyłoby więc wszystkich skąpców, posłać do teatru, by życie stało się rajem. Niestety skąpcy do teatru nie chodzą, książek nie czytają a jeśli nawet to czynią, to ratują się podwójną buchalterią, której są prawdziwymi mistrzami.

Słyszę jednak stanowczy głos protestu, który mówi mi, że słowo nie jest tak bezsilne. Wszak „Chata wuja Toma” przyczyniła się do zniesienia niewolnictwa, a „Opowieści wigilijne” Dickensa wywarły głęboki wpływ. Być może, że tak było dawniej, ale dziś... Dziś słowo przebić nie może twardego pancerza okrucieństwa, trafić nie może do opieszałego sumienia i żadnego wpływu nie ma na drżące serce ludzkie.

Zostawmy jednak te refleksje, bo interesuje nas faktura przeróbki scenicznej. Przyznać trzeba że jest ona bardzo zręczna, a na jej dobro należy za pisać chociażby to, że zachowała wiernie kolory epoki „Klubu Picwicków”. Przedstawienie jest o drazu pomyślane jako przedstawienie dla dzieci, ale i starsze dzieci mogą znaleźć satysfakcję w tych czarujących obrazkach rodzajowych. Nie wierzymy wprawdzie, by skąpiec stał się szlachetnym człowiekiem, ale usypiamy w sobie ten sceptycyzm i cieszymy się stylem epoki tak plastycznie i barwnie odtworzonym przez reżysera i dekoratora. Na chwałę reżysera zapisać należy że mimo ubóstwa technicznego naszej sceny tem po nie użył. Wyobrażam sobie też radość nie młodzi, bo ta jest już za dojrzała na tego rodzaju opowieści, ale dlaty, która na pewno serdecznie bawić się będzie tymi trykami scenicznymi.

Aktorsko ma tylko p. Karbowski pole do popisu. Sama maska, głos i konsekwentnie przeprowadzona sylwetka skąpca pozwalają nam podziwiać w p. Karbowski artystę pełnego i dojrzałego. Z innych ról wymienić możemy bardzo szlachetną w ujęciu rolę buchaltera doskonale zagraną przez p. Romowicz, świetnego buchaltera w ujęciu p. Opalińskiego, p. Węgrzyna, pp. Niedziałkowską i Starkównę oraz pp. Woźnika, Turskiego i innych.

Bajeczne są dekoracje p. Orłowicza, któremu właśnie zawdzięczamy tak umiejętne i plastyczne podchwycenie kolorytu epoki. Do powodzenia przyczynił się też prof. Jachimecki, którego kolendy angielskie mają w sobie jakiś urok niepo- spolity.

Coś w rodzaju konferencierki prowadził żywo i wyraziście p. Burnatowicz, szkoda tylko, że nie ucharakteryzowany na samego Dickensa.

M. K.



# Przedstawiciele Waad Haleumi przed Komisją Królewską

Jerozolima, 28. 12. (ZAT) Na dzisiejszym publicznym posiedzeniu Komisja Królewska przesłuchiwała przewodniczącego rabinackiego sądu palestyńskiego rabina Franka oraz przedstawicieli Waad Haleumi w osobach przewodniczącego Ben Zwiego i wiceprzewodniczącego Abrahama Almaliaha. Wszyscy trzej podkreślili jednomyślnie całego jiszuwu w kwestii dotyczącej roszczeń żydowskich w Palestynie. Rabin Frank podkreślił, że skupienia żydowskie w Palestynie nie znają różnic wyznaniowych. Wszystkie odłamy ludności żydowskiej stoją na gruncie tolerancji i uznania języka hebrajskiego jako języka narodowego. Ben Zwi wyczerpująco zobrazował przed Komisją Królewską strukturę Kneset Izrael jako organizacji gmin jeńców, większość gmin żydowskich w Palestynie. Kneset Izrael jest przejęta aspiracjami syjonistycznymi i popiera żądania oraz postulaty przedstawione Komisji Królewskiej przez reprezentantów Agencji Żydowskiej.

**Sir Rumbold:** Czy Kneset Izrael zwróciła się kiedykolwiek do Arabów z apelem w sprawie pokoju i przyjaznych stosunków?

**Ben Zwi:** Podobne apele Waad Haleumi wystosował nieraz.

**Sir Rumbold:** Czy apele pozostały bez skutku?

**Ben Zwi:** Niestety, bez skutku.

Wiceprzewodniczący Waad Haleumi Almaliach wystąpił przed Komisją w charakterze reprezentanta gmin Żydów lewantyńskich, stanowiących 1/4 część jiszuwu. Wszystkie te gminy — oświadczył Almaliach — są ściśle związane z resztą społeczeństwa żydowskiego, dzielą wraz z nimi los ogółu żydowskiego, żywią te same nadzieje na odbudowę Syjonu, to też gminy te popierają stanowisko i postulaty Agencji Żydowskiej.

## Komisja żąda dalszych materiałów

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Jak donoszą, Komisja Królewska zwróciła się do rządu o dostarczenie materiałów dodatkowych w różnych sprawach. Rząd, jak wiadomo, przedłożył Komisji Królewskiej jeszcze przed jej wyjazdem do Palestyny przegląd działalności różnych resortów. Informacje te dotyczyły działalności urzędów państwowych, lecz nie obejmowały pracy instytucji społecznych. Komisja domagała się przeto uzupełnienia informacji z różnych dziedzin pracy instytucji społecznych. Rząd m. in. przedłożyć ma materiały o działalności Histadrutu, akcji kolonizacyjnej, ochrony zdrowia, opieki społecznej itd.

## Stanowisko Arabów

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Organ stronnictwa Racheba Bej Naszaszibiego „Felestin“, który w dalszym ciągu ogłasza artykuły, w których wypowiada się za odwołaniem bojkotu Komisji Królewskiej, posługuje się argumentami, że w gruncie rzeczy Komisja Królewska powołana została przeciw do wysłuchania skarg arabskich. Bojkot arabski utrudnia pracę Komisji Królewskiej, na co wskazał też lord Peel w swoim przemówieniu inauguracyjnym. Również książęta arabscy nie odnoszą się życzliwie do bojkotu. To też w tym celu wyjechała do Bagdadu specjalna delegacja z Auni Bej Abdul Hadim na czele.

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Jak się okazuje, w okresie świąt muzułmańskich wyjechali do Egiptu nie tylko Racheb Bej Naszaszibi i Amar Ittaki, lecz również inni przywódcy opozycji arabskiej, którzy odbyli narady i powzięli szereg uchwał w sprawie dalszej postawy wobec Komisji Królewskiej i akcji na najbliższą przyszłość.

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Omawiając ponowne napięcie stosunków w Palestynie, pismo „A Difa“ podkreśla, że nie ma nadziei na pomyślne wyjście z sytuacji, jeśli Komisja nie sformułuje swoich zaleceń po myśli Arabów.

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Jak się ZAT-na dowiaduje, urzędy państwowe mieszczące się w Jerozolimie w okolicy Bramy Nabluskiej przeniesione będą do centrum Nowego Miasta. Krok ten podyktowany jest chęcią ochrony urzędników przed incydentami wobec wznowionych napadów arabskich.

## Napad terrorystów

Jerozolima, 28. 12. (ZAT) Napady band arabskich w okolicach Tul Karemu znowu się powtarzają. Banda rabusiów zatrzymała w pobliżu Tul Karemu karawanę samochodów i obrabowała wszystkich pasażerów. Wojsko i policja przeszukiwały okoliczne góry, na ślad bandytów jednak nie natrafiono.

## Skutki układu włosko-brytyjskiego

Rzym, 28. 12. (ZAT) Pomyślny przebieg rokowań włosko-angielskich w sprawie układu dotyczącego Morza Śródziemnego wpłynęło hamująco na pochód antysemityzmu w prasie włoskiej. — Kola syjonistyczne witają z zadowoleniem wspomniany układ, gdyż istniały podstawy do poważnych obaw, że na skutek konfliktu włosko-brytyjskiego, Palestyna będzie musiała odegrać rolę strefy wojennej. Dalszym skutkiem tej konstelacji byłoby, że obydwa państwa prześcignęłyby się w udzielaniu koncesyj Arabom kosztem Żydów. Zaostrzenie konfliktu włosko brytyjskiego musiało też doprowadzić do przerwania stosunków handlowych między Włochami a Palestyną, które ulegały już ostatnio znacznemu ograniczeniu.

## Drugi koncert pod batutą Toscaniniego

Jerozolima, 28. 12. (ZAT) Także drugi koncert palestyńskiej orkiestry symfonicznej pod dyktando Toscaniniego, który odbył się wczoraj wieczorem, stał się doniosłym wydarzeniem kulturalnym. Sala była szczelnie wypełniona. Tak Toscanini jak i Hubermann byli entuzjastycznie witani. Hubermann wyniesiono na ramionach. Po koncercie w imieniu Histadrutu przemawiał p. Friedman, który oświadczył: Obywatel światowy Rzymu, który znalazł godną odpowiedź dla reżimu na rodowo-socjalistycznego, ocenia słusznie osiągnięte ideały w Palestynie (Toscanini w swoim czasie na znak protestu przeciw prześladowaniu Żydów i katolików w Niemczech odmówił udziału w festiwalu w Beyreuth). Friedman dziękował też Hubermanowi za poważne dzieło kulturalne i za powołanie do życia palestyńskiej orkiestry symfonicznej.

## Wielka afera celna przed sądem

Katowice, 28. 12. (K). Na dzień 7 stycznia 1937 roku wyznaczona została sensacyjna rozprawa o przemyt na olbrzymią skalę. Ławę oskarżonych zajmą sekretarz górniczy i deklarant celny firmy Giesche S. A. Jan Kozioł, kierownik działu zakupów tej firmy Walter Bratsch, kierownik ekspozytury celnej w Nikiszowcu Mieczysław Bargieł-Walczak, kierownicy działu zakupów firmy „Elektro“ w Łaziskach Górnych Fryderyk Golling i Kurt Thomas, właściciel firmy Karwiko w Katowicach Artur Wittek, oraz kierownicy kopalń ks. Pszczyńskiego Herman Brendl i Karol Orth. Afera ta w świetle dochodzeń przedstawia się następująco. Urząd celny ze względu na wielką ilość towarów eksportowanych i importowanych przez firmę Giesche uruchomił na terenie tej kopalni ekspozyturę celną, na czele której stanął Mieczysław Bargieł-Walczak. Z Bargielem weszli w porozumienie oskarżeni i zgłaszano do odprawy celnej towary niskocenne w chwili, gdy sprowadzano w rzeczywistości surowce o wysokiej cenie. W ten sposób sprowadzono w okresie 3 lat towary zabronione na kwotę około 5 milionów złotych. Afera ta po kilkuletnim procederze wydała się dzięki przypadkowi i wszyscy zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Sprawa ta zapowiada się b. sensacyjnie.

## Radny socjalistyczny skazany za komunizm

Łódź, 28. 12. (G) Przed świętami stanął przed sądem Mieczysław Zdziechowski, radny socjalistyczny w ostatniej kadencji, wysunięty nawet na ławnika ze strony socjalistów. Zdziechowski oskarżony został o komunizm. Razem z nim zasiadli na ławie oskarżonych Kozłowski i Weissówna. Sprawa przedstawia się następująco: Przed wyborami, w dniu 8 sierpnia na stadionie Widzewskiej Manufaktury odbywał się wiec P. P. S. W trakcie tego wiecu Zdziechowski w swym przemówieniu miał się dopuścić podburzania tłumu przeciwko policji wspólnie z Kozłowskim. Weissówna oskarżona została przez jakąś kobietę, że uwiodła jej męża i ukradła pieniądze. W komisariacie okazało się jednak, że to jest ktoś inny. W czasie rewizji znaleziono u Weissówny sprawozdanie z wiecu, w którym m. in. było zaznaczone, że na wiecu tym przemawiali prócz Zdziechowskiego tylko wybitni przedstawiciele P. P. S., więc jedynym komunistą mógł być tylko Zdziechowski. Został on skazany na dwa lata więzienia za podburzanie tłumu i na 5 lat za przynależność do partii komunistycznej, Kozłowski i Weissówna zostali skazani na 4 lata.

Łódź, 28. 12. (G) Sąd starościński skazał dziś 6 osób po 500 zł grzywny z zamianą na miesiąc aresztu za nielegalną zbiórke na rzecz robotników hiszpańskich.

Łódź, 28. 12. (G) Przed świętami chłopci we wsi Kleszczów koło Radoniska nie dopuścili żydowskich handlarzy na targ. Sześciu chłopów aresztowano.

## Ladis Kiepusa skazany za obrazę władz

Lwów, 28. 12. (M). Głośna sprawa śpiewaka Ladisa Kiepusy, o której w swoim czasie donieśliśmy, że został skazany na 50 zł. grzywny za obrazę armii, znalazła się dzisiaj przed Sądem Apelacyjnym we Lwowie. Tym razem Ladis Kiepusa przyjechał na rozprawę i twierdzi, że zarzuconych mu słów nie wypowiedział, gdyż jest patriotą polskim i nie miał zamiaru obrazić armii. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd uniewinnił Ladisa Kiepusę za obrazę armii, natomiast skazał go na 50 zł. grzywny za obrazę władz administracyjnych.

# Komisarz kahału lwowskiego podał się do dymisji

## Żalotne skutki „rządów“ mianowanego zarządu

Lwów, 28. 12. (M) Wielką sensację w kołach żydowskich wywołała wiadomość, że prezes tymczasowego zarządu kahału komisarz rządowy, sędzia Dr. Weichert złożył na ręce wicewojewody Chmielewskiego rezygnację ze swego stanowiska. Sprawa ta ma być załatwiona po Nowym Roku. Według krążących pogłosek, powodem rezygnacji ma być nieporozumienie między Drem Weichertem a jego zastępcą Drem Zirlerem, oraz między tym ostatnim a przewodniczącym komisji wyborczej, aptekarzem Pinelesem.

Tymczasem na terenie gminy żydowskiej panuje kompletny chaos. Zaległości za elektrykę dochodzą do 100.000 zł., a zarząd miasta gozi się na zredukowanie 30 procent tej sumy pod warunkiem, że reszta zapłacona zostanie do miesiąca. W przeciwnym razie, zarząd miasta samknie dopływ elektryki i wody. Wybory do gminy żydowskiej jak już donieśliśmy, mają się odbyć 18 kwietnia. Obecnie jednak grupa ~~dotychczas~~ do odnowienia kahału twierdzi, że na-

leży ułożyć nową listę wyborców, albowiem ostatnio miały zajść poważne zmiany w ruchu wyborców. Oprócz sędziego Weichtera zrezygnował z mandatu członka tymczasowego zarządu dyrektor „Galicji“ p. Amkraut.

## W oczekiwaniu na nominację komisarsza kahału w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 12. (A) Mimo zapowiedzi, nie ukazało się jeszcze rozporządzenie o rozwiązaniu władz gminnych i nominacji zarządu komisarycznego. Rozporządzenie to ma się ostatecznie ukazać w najbliższą środę z terminem ważności od poniedziałku dnia 4 stycznia. Prezes Mazur ogłosił dziś „amnestię“, anulując kary nakładane na urzędników epaźniających się do pracy. Kary te w wysokości 10 zł. za każdorazowe spóźnienie wynosiły razem kilka tysięcy zł. przy czym poszczególni urzędnicy byli winni po 100 zł. i więcej.



## Walii podwoiło dostawę swego węgla do Francji



# Niemcy uzależniają swe stanowisko w Hiszpanii od pomocy gospodarczej

Berlin, 28. 12. PAT. Po kilkudniowym okresie świątecznym, który wbrew alarmującym doniesieniom szeregu dzienników zagranicznych — stanowił tu faktyczną przerwę w działalności politycznej, niemieckie koła polityczne zajmują dopiero obecnie wyraźne stanowisko wobec doniosłych rozmów, przeprowadzonych w Paryżu i Londynie z ambasadorami Rzeszy.

Według tutejszych oświeśleń w Paryżu i Londynie wysunięto na tle zasady nieinterwencji daleko idące propozycje na temat rozwoju sytuacji w Hiszpanii, jakoteż i całokształtu stosunków francusko-niemieckich. Podkreślić przy tym na leży — oświadczają tu — że propozycje te nie były wyrazem jednolitego stanowiska francusko-brytyjskiego, lecz dochodziły częściowo do odmiennych wniosków.

Jak wynika z wynurzeń tutejszych kół politycznych, w toku tych rozmów Paryż kładł większy nacisk na kwestię embargo broni oraz wysyłki ochotników. Wysunięto przy tym zagadnienie zawieszenia broni w Hiszpanii a następnie całokształt problemu porozumienia z Niemcami. — Zarzut, skierowany w toku tych rozmów pod adresem Niemiec w sprawie popierania rządu gen. Franco, odpierają tu, zarzucając pełnię odpowiedzialności na Moskwę. „Paryż w toku rozmowy — oświadczają w Berlinie — nie był w stanie dać żadnych konkretnych wyjaśnień, w jaki sposób zamierza faktycznie uniemożliwić popieranie przez Rosję Sowiecką bolszewików hiszpańskich“.

Stanowisko Londynu wobec kwestii nieinterwencji w Hiszpanii charakteryzują — zdaniem kół tutejszych, zupełnie inne przesłanki. Londyn, nie sprzyjając żadnej z walczących stron, obawia się raczej wywołania przez tolerowanie interwencji różnych czynników na terenie Hiszpanii, poważnego konfliktu w centrum Europy i pragnie na tle powszechnego przestrzegania ścisłej nieinterwencji doprowadzić do porozumienia między Rzeszą a mocarstwami zachodnimi.

Krok dyplomatyczny Londynu i Paryża dowodzi, według tutejszego oświeślenia, że obie te stolicie doprowadzić pragną do międzynarodowego omawiania zagadnienia hiszpańskiego i ogólnych problemów europejskich.

Z nastrojów berlińskich wnioskować można iż Rzesza niemiecka uzależnić pragnęłaby swoje stanowisko w kwestii ochotników od rozwoju poważniejszego — jej zdaniem — problemu możliwości współpracy z mocarstwami europejskimi, którą widzi w rozwiązaniu kwestii kolonialnej, a co za tym idzie — swych najbardziej palących zagadnień gospodarczych.

W Berlinie uważają, że znany artykuł „Timesa“ zawierający pewne gospodarcze i finansowe propozycje współpracy z Rzeszą, pochodzi bezpośrednio z Foreign Office i stanowi fragment obszernego planu, przygotowywanego już od dłuższego czasu między Londynem i Paryżem. Sedno planu tkwić ma w osiągnięciu porozumienia co do zawieszenia wyścigu zbrojeń. W sprawie tej paryski korespondent „Frankfurter Zig.“ pisze, iż wielki dług międzynarodowych informacji może zapewnić że zagadnienie to omawiane ma być w dalszym ciągu niezależnie od zlikwidowania sprawy hiszpańskiej. Donosi on dalej, iż rząd francuski gorąco pragnie doprowadzić do ustalenia takiego poziomu zbrojeń, który umożliwiłby przez współpracę gospodarczą wszystkich państw europejskich powrót do stanu gospodarczego Europy.

Odpowiedzi na wręczoną w Berlinie notę w sprawie hiszpańskiej nie spodziewają się przed połową stycznia. Ogólne jednak rozmowy na temat planu porozumienia mocarstw zachodnich toczyć się mają nadal w międzyczasie. Z komentarzy prasy niemieckiej oraz z depesz korespondentów londyńskich i paryskich widać, że w wyniku kroku dyplomatycznego Paryża i Londynu strona niemiecka kładzie główny nacisk na ogólnoeuropejską debatę, odsuwając na plan drugi kwestię ochotników w Hiszpanii, którą raczej bagatelizuje.

Równocześnie prasa dementuje z niezwykle oburzeniem sensacyjne pogłoski dzienników zagranicznych, o rzekomych ważnych naradach które odbywać się miały podczas świąt w siedzibie kanclerza Hitlera w Berchtesgaden. Neguje ona wszelkie szczegóły tych rozmów, wyliczając między innymi pobyt poszczególnych ministrów w okresie świąt, a wszelkie wiadomości na ten temat kwalifikuje jako kaczki dziennikarskie, plody bujnej fantazji itp., nie przebiegając w wyrażeniach pod adresem korespondentów prasy zagranicznej. — Podczas gdy część prasy („Angriff“) ironizuje na temat zapalczywości, z jaką prasa zagraniczna podchwyciła plotki przychodzące z Niemiec, szeregi dzienników doszukuje się źródła tych plotek nie tylko w Moskwie, lecz również wśród pewnych kół politycznych Londynu i Paryża, które stwarzając tą drogą atmosferę zamętu w Europie, usiłują wywrzeć nacisk na stanowisko rządu Rzeszy. Odpowiadając na te „plotki“ w Berlinie oświadczają: „Niemcy prowadzić będą nadal w toku najbliższych tygodni rozpoczęte rozmowy dyplomatyczne z pełnym spokojem i w interesie pokoju europejskiego, który naraziła na szwank Rosja Sowiecka“.

myśle włókienniczym i stalowym. Bezrobocie częściowe szybko zmniejsza się, podobnie jak i bezrobocie całkowite. Wywóz stale się zwiększa. Kryzys gospodarczy został złagodzony, a układ walutowy między 3 państwami zaprzeczył pogłoskom o nowej dewaluacji. Rząd pragnie stworzyć szeroki rynek walutowy. Minister nie może uwierzyć w to, by kapitały uciekały z kraju wtedy, gdy kraj ten podnosi się. Francja kontynuuje dumne swe podniesienie się gospodarcze i wkrótce będzie mogła pracować nad organizacją Europy. Premier zajmuje się już tą sprawą. Wyścig zbrojeń nie może trwać dalej. Fakty narzuca niebawem konieczność zjednoczenia gospodarczego rozdzielonych dziś narodów. Nikt nie będzie mógł odmówić pomocy w wykonaniu tego programu.

## Wyścig zbrojeń nie może trwać dalej

Paryż, 28. 12. PAT. Minister finansów Auriol wygłosił na dzisiejszym posiedzeniu senatu dłuższe przemówienie, w którym oświadczył m. in., że budżet na r. 1937 jest budżetem powagi i dobrej wiary. Dług publiczny stanowi 48 procent wydatków wojskowych z r. 1918, w ten sposób wczesniejsza wojna i środki mające na celu uniknięcie wojny jutrzejszej, pochłaniają 70 procent dochodów kraju, podczas gdy w innych krajach nie przekraczają one 50 proc. Na ministra finansów spadła ciężka spuścizna. Wydatki produkcyjne dla ożywienia działalności kraju stanowią 16 miliardów. Pozycja ta w budżecie nie może już ulec dalszej kompresji. W obliczeniach swych rząd uwzględnił już wzmoczenie działalności ekonomicznej. Ostatnie dane statystyczne wykazują ożywienie w prze-

## Uwagde emigrantów

Warszawa, 28. 12. (A). Na zarządzenie władz, konsulatory szwajcarski, francuski i belgijski przerwały na parę miesięcy wydawanie wiz emigracyjnych na wyjazd do tych krajów. Wobec tego, że wielu emigrantów żydowskich nie wiedziało o tym zarządzeniu, przy czym w ostatniej chwili wyjazdu z kraju odmawiano im wiz, znaleźli się oni w takiej sytuacji, że musieli wyjeżdżać do Wiednia, a tam z łatwością uzyskiwali wizy do Francji, Belgii lub Szwajcarii. Dziś do gminy warszawskiej zwróciła się telefonicznie gmina wiedeńska, która prosiła o podanie do wiadomości, że w ostatnich dniach także konsulatory wiedeńskie wspomnianych państw przerwały wydawanie wiz emigracyjnych. Gmina wiedeńska ostrzega przeto emigrantów przed wyjazdem do Wiednia, gdyż wiz tam nie otrzymają, zaś na pomoc ze strony gminy nie mogą liczyć, gdyż jest ona mocno zubożała.

## Wybuch motoru — powodem katastrofy samolotowej

Warszawa, 28. 12. (Sin). Przyczyną strasznej katastrofy samolotu na linii Lwów—Warszawa był, jak się okazuje, wybuch motoru, a nie złe warunki atmosferyczne. Warto zauważyć, że katastrofa na linii Lwów—Warszawa jest pierwszą katastrofą samolotu pasażerskiego w Polsce.

## Dyrektorzy „Feniksa“ na wolności

Warszawa, 28. 12. (Sin). Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym zostali wypuszczeni na wolność wszyscy dyrektorzy „Feniksa“, aresztowani w swoim czasie w związku z aferą „Feniksa“.

## W. Brytania przenosi ambasadę do Walencji

Londyn, 28. 12. PAT. Reuter donosi: Decyzją rządu brytyjskiego, aby ambasador W. Brytanii udał się do Walencji, powzięta została dla tego, że nie ma na razie widoków na bliski powrót rządu hiszpańskiego do Madrytu. Pozostając nadal w Madrycie, Ogilby Fortes nie miałby możliwości utrzymywania stałego kontaktu z najważniejszymi osobistościami politycznymi. Poza tym aprowizacja ambasady w Walencji jest znacznie łatwiejsza, gdyż okręty wojenne brytyjskie mogą bezpośrednio dostarczać do Walencji niezbędne artykuły żywności. Szczegóły przeniesienia ambasady pozostawiono do uznania Ogilby Fortes'a.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— W październiku br. donosiliśmy o likwidacji drukarni ONR w Warszawie. Nie mogliśmy jednak podać szczegółów ze względu na toczące się śledztwo. Obecnie stwierdzone zostało, że w lokalu przedsiębiorstwa „Minimax“ przy ul. W. Górskiego mieściła się w piwnicach doskonale urządzona drukarnia. Wszystkich wylapano i pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

— Komisariat rządu m. Warszawy przyjął dzisiaj posła Dra Gottlieba i Rafaela Szereszewskiego w sprawie stosunków panujących w gminie żydowskiej. Według krążących pogłosek już po Nowym Roku nastąpi nominacja p. Mayzla na stanowisko komisarza rządowego gminy.

— Państwowa służba zdrowia, celem skutecznego zwalczania rozpowszechnionej w Polsce choroby jaglicy, tzw. egipskiego zapalenia oczu, wprowadziła obowiązek zgłaszania jaglicy, tzw. jaglicy złośliwej.

— Przed paroma dniami uciekli z domu dwaj bracia Edward i Zdzisław Muszewscy rodem z Czechowic, uczniowie III. kl. gimnazjalnej w Warszawie. Zrozpaczeni rodzice zwrócili się do policji, która wszczęła za pośrednictwem radia poszukiwania. Chłopców znaleziono w Kielcach. Tłumaczyli się, że chcieli odbyć podróż naokoło świata.

Dr. Lurie: Tak, ale nie powinien obniżać poziomu ludności żydowskiej. Dr. Lurie stwierdza, że udział rządu w dziedzinie oświaty jest znikomy. Hamond zadaje ponownie pytanie, co jest ważniejsze — bezpieczeństwo czy oświata, na co otrzymuje odpowiedź, że niewątpliwie bezpieczeństwo, ale i inne działy życia publicznego nie mogą być lekceważone.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

## Ostra wymiana zdań na posiedzeniu Komisji Królewskiej

Jerozolima, 28. 12. ZAT. Na popołudniowym posiedzeniu Komisji Królewskiej doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy członkami komisji a przedstawicielami Waad Leumi. Podczas zeznań Henrietty Szold, dra Kacnelsona i prof. Kligerę, którzy omawiali sprawy opieki społecznej w Palestynie, lord Peel zapytał, na jakim podstawie przedstawiciele jaszuru przychodzą przed Komisję Królewską z takimi sprawami. Henrietta Szold odpowiedziała, że chodzi o ułatwienie skarg, iż rząd palestyński nie popiera opieki społecznej. Członek komisji Hamond zauważył na to, że ponieważ ludność a-

rabicka jest dwukrotnie większa od ludności żydowskiej, przeto rząd słusznie robi, opiekując się przede wszystkim ludnością arabską.

Do ostrej wymiany zdań dochodzi następnie podczas zeznań Berlina i Lurie'go w sprawie oświaty u Żydów.

Hamond: Czy prawdą jest, że ludność arabska stoi niżej pod względem oświaty niż ludność żydowska?

Dr. Lurie: Tak.

Hamond: Czy pierwszym obowiązkiem rządu jest podnieść poziom ludności niżej stojącej?



# Kronika krakowska

## Blp. Dr Jan Landau

Wczoraj zmarł w Krakowie dyrektor Szpitala Żydowskiego, prymariusz oddziału chorób dzieci tegoż szpitala Dr. Jan Landau w 66 roku życia.

Blp. Dr. Jan Landau był od wielu lat czynnym na niwie społecznej, biorąc szczególny udział w pracach stowarzyszeń i związków, mających na celu opiekę nad chorymi i nad dziećmi. Zmarły był długoletnim wiceprezesem Izby Lekarskiej w Krakowie, członkiem Zarządu Związku Lekarzy w Polsce, prezesem Tozu, prezesem honorowym towarzystwa „Nadzieja“, dla którego położył duże zasługi. Ponadto był przewodniczącym Towarzystwa Opieki nad sierotami żydowskimi w Krakowie.

Przedwczesny zgon spowodowany został ciężką chorobą, wywołaną nieszczęśliwym wypadkiem, jakiemu uległ blp. Jan Landau przed kilkoma miesiącami.

## DYŻURY LEKARZY I APTEK

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Dr. Wolfram Szymon, Friedleina 1, tel. 127-88, Dr. Tochowicz Leon, Karmelicka 9, tel. 177-37, Dr. Sokołowski Adam, Basztowa 24, tel. 142-04.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 42, Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

## ZYCZENIA NOWOROCZNE W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

Sekretariat Wojewody krakowskiego komunikuje, że p. Wojewoda będzie przyjmował życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza i Rządu w dniu 1 stycznia 1937 r. o g. 13 po południu w swoim gabinecie w gmachu Urzędu Wojew. przy ul. Basztowej 22.

## SP. DR. ADAM GRUDZEWSKI

W dniu wczorajszym zmarł w Krakowie w 56 roku życia sp. dr Adam Grudzewski. Zmarły był przez szereg lat fizykiem w Krakowie, a ostatnio był biegłym sądowym.

## NIKT NIE ODMÓWI DATKU NA POGOTOWIE RATUNKOWE!

Dzień sylwestrowy jest tradycyjnym od 47 lat świętem Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. W tym dniu niechaj nikt z mieszkańców Krakowa nie zapomina o najsłabszej samarytańskiej instytucji, jaką jest Pogotowie Ratunkowe. Pogotowie Ratunkowe czuwa dniem i nocą nad bezpieczeństwem drogiego nam miasta i jest gotowe na każde wezwanie dniem i nocą nieść samarytańską pomoc w nagłych nieszczęśliwych wypadkach. (W roku 1936 do dnia dzisiejszego udzielono pomocy w przeszło 22000 wypadkach).

Pamiętajcie więc w czasie zbiórki sylwestrowej o Pogotowie Ratunkowym! Niech grosz wasz wspomaga w tym dniu szczytne samarytańskie cele tej instytucji!

## ZMIANA DNIA TARGOWEGO Z POWODU NOWEGO ROKU.

Wobec przypadającego w piątek dnia 1 stycznia 1937 r. uroczystego święta Nowego Roku odbędzie się zwyczajny targ na placach targowych targ na bydło rzeźne i nierogaciznę na Centralnej Targowicy miejskiej oraz targ na nierogaciznę hodowlaną na Targowicy na Zabłociu we czwartek dnia 31 grudnia 1936 r.

## OCZYSZCZANIE CHODNIKÓW.

Z uwagi na wielkie zaniedbania, jakich się dopuścili niektórzy dozorczy domowi przez nieocyszczanie, względnie nie posypywanie piaskiem chodników, powołane władze przystępują do nakładania na winnych surowych kar.

Niezależnie zaś od tego specjalne komisje kontrolować będą codziennie, nie wyłączając dni świątecznych stan chodników i wewnątrz domów.

## DWADZIEŚCIA WYPADKÓW PŁONICY.

W wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu m. w Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: błonica 5 wypadków, płonica 20 wyp., dur plamisty 1, dur brzuszny 3, róża 2, krztusiec 7, odra 4.

## CO SŁYCHAĆ U PARYLEWICZOWEJ?

Według krążących pogłosek, lekarze dr Tempka i dr Zielński mieli zwrócić się do władz sądowych z prośbą o umieszczenie Parylewiczowej w jednym z sanatoriów krakowskich a to celem przeprowadzenia tam dokładnego zbadania jej stanu zdrowia. W czasie świąt odwiedziła Parylewiczową jej córka z Warszawy.

# Największy w Niemczech zbytek: jedzenie

(h) Coraz częściej mówi się powszechnie o nowym regimie aprowizacyjnym, zaprowadzonym w Niemczech, w związku ze straszliwą sytuacją gospodarczą i w związku z czteroletnim planem wykonywanym przez Goeringa.

Produkty żywnościowe stają się z dnia na dzień radsze, a równocześnie ceny idą w górę w sposób wprost horendalny. Główny komisarz aprowizacyjny, któremu podlega sprawa cenników, Józef Wagner, próbuje przeciwstawić się tej haussie przy pomocy drańskich zarządzeń. Ale te środki odstrasza z jednej strony producentów, z drugiej zaś wywołują niesłychany wprost pasek i potajemny handel środkami spożywczymi, po cenach wprost fantastycznych.

Pisano już o kartkach aprowizacyjnych i o tzw. „Kundenlisten“ polegających na tym, że każdy sklep podać musi władzom dokładną listę swych klientów. W ten sposób przestała istnieć swoboda zakupów zależnie od upodobania klienta. Każdy musi zakupy swe uskutecznić stale u tego samego dostawcy, aby rząd mógł mieć dokładną kontrolę.

Nic też dziwnego, że żale kupców są coraz większe, że handel cierpi coraz bardziej, zwłaszcza, że za najdrobniejsze przekroczenie w dziedzinie cen maksymalnych, grożą niezwykle surowe kary.

Na porządku dziennym są częste rewizje przeprowadzane u podejrzanych. Schwytyani zaś na przestępstwie aprowizacyjnym podlegają ustawie o zaniach na bezpieczeństwo państwa.

Istną plagą stały się coraz bardziej mnożące się zbiórki na różne cele, przy czym często ten sam obywatel daje raz na ulicy, potem poraz drugi w sklepie czy przedsiębiorstwie, a poraz trzeci w prywatnym mieszkaniu. Biada zaś te-

mu, który nie spełni tego „społecznego obowiązku“.

Następuje też teraz precyzyjna normalizacja posiłków. Wprowadza się coraz częściej tzw. „Eintopfgericht“, czyli posiłek o jednym danu. Po różnych wsiach urządzono kuchnie, z przymusowym wspólnym posiłkiem. Ostatnio zaś pisma zaczynają ogłaszać listę wszystkich produktów spożywczych wedle trzech kategorii:

Pierwsza kategoria jest mocno zalecana. Należą tu: ziemniaki, kasza, serwatka, marmelada, płatki owsiane, baranina (znienawidzona w Niemczech) i ryba. Druga grupa, to produkty, które muszą być spożywane w nie większych ilościach niż dotychczas, a mianowicie: chleb, wszelkie pieczywo, mąka, mięso wieprzowe, drożdżyna, drób, jajka, ryż, kakao, miód. Do trzeciej grupy należą te artykuły, których należy się wyrzec: mięso wołowe i cielęce, masło, słonina, margaryna, wszelkie tłuszcze i oliwy, sery i t. d.

Niemniej ciekawą jest lista, która wyszczególnia, co głównie należy spożywać w każdym miesiącu. A więc: od stycznia do marca: wieprzowinę, gęsi, ryby, kapustę, konserwy owocowe. W kwietniu: jajka, w maju: mięso jest całkowicie zakazane. Zastępuje je: rabarbar, szparagi, szpinak i sałata. W tym miesiącu każdy Niemiec musi być jaroszem. Od czerwca do września z mięsa wolno spożywać tylko baraninę. Od października do grudnia tu i ówdzie można sobie pozwolić tylko na mięso wołowe. W żadnym wypadku jednak nie można myśleć nawet o cielęciny.

Takie to skutki pociąga za sobą „bohaterski“ plan czteroletni generała Goeringa.

# Niemcy zgodzą się na warunki Anglii i Francji

Londyn. 28. 12. PAT. W Londynie oczekują z wielkim zainteresowaniem odpowiedzi Niemiec i Włoch na ostatnie demarche W. Brytanii i Francji. Wyrażana jest przy tym nadzieja, że odpowiedź Niemiec nastąpi w ciągu najbliższych 48 godzin. Prasa angielska z naciskiem podkreśla, że zarówno W. Brytania, jak i Francja nie mają najmniejszego zamiaru zaniechania obecnej polityki nieinterwencji.

Prasa wieczorna zaprzecza wiadomościom, które ukazały się zagranicą, jakoby Anglia i Francja poczyniły Niemcom obietnice ustępstw gospodarczych wzajemian za przychylną odpowiedź. Dzienniki wyrażają nadzieję, że Niemcy i Włochy będą mogli

pójść za przykładem Polski, która oficjalnie zabroniła ochotnikom zaciągania się do którejkolwiek z stron walczących w Hiszpanii.

Korespondent berliński „Evening Standard“ dowiaduje się, że odpowiedź kanclerza Hitlera na apel brytyjsko francuski wyrażać ma zgodę pod pewnymi jednak warunkami. Kanclerz Niemiec ma być gotów do współpracy Niemiec na rzecz rozejmu w hiszpańskiej wojnie domowej i zatrzymaniu napływu obcych ochotników do Hiszpanii o ile Francja i W. Brytania udzieli gwarancji całkowitego zaprzestania interwencji w Hiszpanii ze strony Sowietów.

## Uprowadzenie córki milionera amerykańskiego na motorówce

Nowy York. 28. 12. PAT. W m. Tacona (stan Waszyngton) zamaskowany bandyta wtargnął do pałacu milionera Williama Mattsona, sterroryzował służbę rewolwerem i porwał na motorówce 10-letnią córkę milionera. Bandyta pozostawił w ogrodzie kartkę z żądaniem okupu w wysokości 18 tys. dolarów.

## Epidemia grypy w Nowym Jorku

Nowy York. 28. 12. PAT. W ciągu ostatniej doby wybuchła w Nowym Jorku epi-

demia grypy, szpitale są przepełnione. W dzielnicach Harlem i Bronx policja musiała podjąć się przewozu chorych gdyż zabrakło karetek dla przewozu pacjentów. Zmarło liczne wypadki śmiertelne.

## POŁOWICZNA ROBOTA.

Nieujęci narazie sprawcy dostali się do mieszkania Zofii Wysockiej przy ul. Szujskiego 9 i zapakowali 2 futra i srebro stołowe, celem wyniesienia, lecz spłoszeni porzucili łup i zbiegli.

## MAKKABI OTWIERA SEZON ŁYZWIARSKO-HOKEJOWY.

W dniu dzisiejszym nastąpi otwarcie sezonu łyżwiarsko hokejowego „Makkabi“. Korzystne warunki atmosferyczne pozwoliły na przygotowanie toru lodowego, który umożliwia rozpoczęcie

treningów sekcji łyżwiarskiej i hokejowej. Treningi odbywać się będą codziennie w godzinach wieczornych.

Odrębne grupy młodzieży trenować będą hokej i jazdę figurową w godzinach rannych pod kierownictwem fachowych instruktorów. Zgłoszenia na torze oraz w lokalu klubowym.

Sekcja hokejowa przystępuje do rozgrywania mistrzostw, dysponując pełnym składem, Berglerem, Rittemannami i Bergmannami na czele. W piątek spotka się Makkabi z Legją, w niedzielę, wystąpi przeciw Wawelowi.



## POCZTĘ SZYFROWĄ INSERATOWĄ

należy wrzucić w ciągu  
całego dnia  
**tylko**  
**do skrzynki**  
wmurowanej w bramie  
przed  
„Nowym Dziennikiem”  
z którą opóźnia się  
6 razy dziennie

## Wolne posady

PANIENKĘ z praktyką, —  
uczniwą, przymie do skle-  
pu Striker, Sienna 11. —  
9060g

WYCHOWAWCZYNIĘ —  
pedagoga z hebrajskim —  
energiczną do ucznia dru-  
giej powszechnej przyje-  
na popołudnia za pokój z  
utrzymaniem ewentualnie  
dopłata. Odpisy świadectw.  
Nowy Dziennik „Pierwszo-  
rzędna”. 9059g

ZDOLNY KSIĘGOWY, mło-  
da siła z praktyką, skrom-  
ne wymagania, poszukiwa-  
ny od 1 stycznia. Zgłosze-  
nia z referencjami i curri-  
culum vitae pod „Samod-  
zielny” do Adm. Nowego  
Dziennika. 9077g

BIELIŻNIARKA, specja-  
listka w zyciu koszul mę-  
skich, dobry krój kolnie-  
rzy, poszukiwana. Zgłosze-  
nia pod „Bielizniarka” do  
Biura ogłoszeń Statlera -  
Rynek 8.

ZASTĘPCY branży farma-  
ceutycznej, podróżującego  
dla dodatkowego zastęp-  
stwa poszukujemy. Zgło-  
szenia „Podróżujący” Biu-  
ro ogłoszeń Statlera. Kra-  
ków.

POSZUKUJE rutynowa-  
nego buchaltera - bilansisty,  
fachowca branży produk-  
tów rolniczych i maki. Z  
kaucją mają pierwszeń-  
stwo. Na życzenie dają u-  
trzymanie. Wassertheil,  
Wadowice. 1384kr

## Posad poszukują

RUTYNOWANY podróż-  
ujący w branżach: czekola-  
dowej, cukierkowej, spo-  
żywczej doskonale zaprowa-  
dzony, poszukuje zastęp-  
stwa. Zgłoszenia Nowy  
Dziennik „Delcredere” —  
kaucja”. 9027g

HEBRAJSKIEGO wyucza  
wzorowo, tanio, doskonale  
hebraistę. Zgl. Biuro Sta-  
tera, Rynek 8. 933k

PIELEGNIARKA - MASA-  
ŻYSTKA z długoletnią  
praktyką w kraju i zagra-  
nicą znana wśród PT. LE-  
karzy i domach prywat-  
nych przyjmuje na przy-  
stępnym warunkach wszel-  
kiego rodzaju pielęgnację,  
masaż i zabiegi. Dla bie-  
dnej ludności bez różnicy  
wyznania niesie pomoc pie-  
legniarską bezpłatnie. —  
Zgłoszenia: Kraków, Kro-  
woderska 15, m. 7. Telefon  
174-49. 920

## Lokale

LOKAL parterowy, obszer-  
ny, suchy, elektryka, wodo-  
ciąg, na spokojny przemysł  
lub magazyn. Asnyka 7 —  
dozorca. 9075g

DUŻY pokój i kuchnia —  
(ewent. na mały przemysł)  
wolne. Podzamcze 20.

POKÓJ w śródmieściu —  
umeblowany, pełnokomfor-  
towy — telefon poszuki-  
wany Zgłoszenia pod „Wy-  
godny” Adm. Nowego  
Dziennika. 9078g

POKÓJ elegancji nowocze-  
sny komfort osobne wej-  
ście. Rzeszowska 7, m. 8.  
9078g

POKOJU umeblowanego  
z utrzymaniem lub bez po-  
szukuje bezdzietne małże-  
ństwo. Zgłoszenia z poda-  
niem warunków pod „Punk-  
tualny czynsz” do Adm.  
Nowego Dziennika. 432k

PANIENKĘ z lepszego do-  
mu przyjmę na wspólne  
mieszkanie, cena przystęp-  
na. Bonifraterska 3, II p  
m. 6.

3 POKOJE, komfort II pię-  
tro wolne od stycznia. Bi-  
skupia 3. dozorca godz.  
10—13. 9876g

POKOJU i kuchni z kom-  
fortem poszukuje. Zgłosze-  
nia i warunki pod „Krako-  
wianin” do Adm. Nowego  
Dziennika. 3284g

DWUPOKOJOWE mieszka-  
nia, jeszcze kilka do wy-  
najęcia od zaraz, Skawin-  
ska (główna) w nowych  
domach, słoneczne, pełny  
komfort. Wiadomość Ra-  
kower, Krowoderska 43,  
tel. 148-61 od godz. 14—16.  
1616k

HALE fabryczne nowo-  
wybudowane, około 1000  
m<sup>2</sup>, woda, elektryka, w  
całości lub częściowo od-  
 zaraz do wynajęcia. Wła-  
dność Płaszowska 45 —  
tel. 120-40. 1088k

SAMOTNA pania poszu-  
kuje mieszkania u starszej  
pani. Zgłoszenia Adm. N.  
Dz. pod „Zaraz”. 18922

## Różne

STARA firma działu farb  
do odstąpienia, względnie  
obszerny lokal do wynają-  
cia. Rynek Podgórski 14.  
9062g

WYKWINTNE obiady 1  
zł. wydaje inteligentna ro-  
dzina żydowska. Brzozo-  
wa 12, m. 3. 9068g

OSTRZEGA się przed naby-  
ciem skradzionej dolarów-  
ki Nr. 0002894, Miodowa 9,  
m. 21. 9074g

UNIEWAŻNIAM zgubioną  
książeczkę wojskową na  
nazwisko Weintraub Per-  
nazwisko Weintraub Pere-  
ur. w 1901 r. we Włoszech

FUNDACJA żydowska  
przyjmie za 60 zł. miesięcz-  
nie na kompletne utrzy-  
manie. Wikt ściśle ko-  
szerny pięć razy dziennie,  
dużo drobiu, elektryka,  
centralne ogrzewanie, ra-  
dio wszelki komfort. —  
Loewenstein Bojanowa  
Poznańska. 1306k

## Książka M. GEBIRTIG MEINE LIEDER

(52 piosenek z nutami)  
do nabycia u autora, Kra-  
ków, Berka Joseł. 5 m. 12.

## Interesy handlowe

KUPIEC doświadczony, —  
mający własny obszerny  
lokal sklepowy w centrum  
Krynicy Zdroju, przyjmie  
jakikolwiek skład komis-  
wy lub spółnika z kapita-  
łem kilka tysięcy złotych.  
Zgłoszenia do Adm. Nowe-  
go Dziennika pod „Rzetel-  
ność”. 1892k

## Kupno

NOSZONA garderobę kupi-  
ję, płacę dobrze. Goldberg,  
Gazowa 11, tel. 168-21.  
8458k

APTEKĘ kupię w Krako-  
wie lub w okolicy nawet  
w małym mieście. Zgło-  
szenia pod „Felix” do Ad-  
ministracji Nowego Dzien-  
nika. 9070g

NAFTOWE udziały brutto  
horyslawskie produkujące  
kupuje. Telefon 101-93.

## Sprzedaj

ZAPROWADZONY SKLEP  
CUKIERNICZY do sprze-  
dania, ul. Dietla 107. —  
9071g

PŁASZCZ z afrykańskich  
breitszwanców okazjnie  
sprzedam. Starowiślna 43,  
of. m. 10. 1595k

UNDERWOOD maszyny  
do pisanja poleca „Maszy-  
nodom” Max Löwenstein,  
Kraków, Zwierzyniecka 11.  
Telefon 162-50. 1415k

## Matrymonialne

DWUDZIESTOLETNI sa-  
motnik zawrze znajomość  
z pnienką niekoniecznie  
ładną ile sympatyczną, ni-  
skiego wzrostu. Cel matry-  
monialny. Zgłoszenia No-  
wy Dziennik „Alius”. 9066g

## Zdrowiska

ZAKOPANE. Zawiadamia-  
my PT. Gości, że nie pro-  
wadzimy pensjonatu „Lipo-  
wy Dwór” lecz pełnokom-  
fortowy pensjonat „KMI-  
CIC” położony w parku.  
Kuchnia wykwińska — na  
żądanie dietetyczna. Micha-  
łowie Leimanowie. 1891k

RABKA pierwszorzędną  
znany pełnokomfortowy  
pensjonat „ZAWORY” No-  
wy Świat, Reginy Mark-  
heimowej, tel. 193 uprasza  
o zgłoszenia na styczeń. —  
Przyjmuje młodzież, zapo-  
wiając staranną opiekę.  
1894k

ZAKOPANE. Wesoło Syl-  
westra spędzisz w Nowo-  
otwartym komfortowym  
pensjonacie „ORLĄTKO”.  
1840k

KRYNICA. — pensjonat  
„Osza” Dra med. Kupeczyka  
Stała opieka lekarska. —  
1835k

ZAKOPANE. Pełnokomfor-  
towy Pensjonat „WERSAL”  
Krupówki. Gruntownie od-  
nowiony. 30 słonecznych  
pokoi z bieżącą zimną i go-  
rącą wodą. — Salony  
Bridgeowe — towarzy-  
skie. Znana kuchnia wy-  
kwintna. Zarząd: Scherer-  
Rebenowa, tel. 1299. 1525k

RABKA, pełnokomfortowy  
PENSJONAT STORCHO-  
WEJ „JEDYNACZKA” tel.  
278 otwarty cały rok, pole-  
ca piękne pokoje balkonowe  
o południowym położeniu.  
Bieżąca ciepła i zimna wo-  
da we wszystkich pokojach  
Wygodne słoneczne tarasy.  
Łazienki. Radio. Wykwint-  
na kuchnia rytualna. In-  
struktor narciarski w willi.  
Ceny bardzo niskie. 1305k

ZAKOPANE „RIVIERA”  
pod Lipkami, — telefon  
1884, — komfort nowoczes-  
ny, — bieżąca ciepła zi-  
mna woda, tarasy, radio,  
patefon, obfita wykwińska  
kuchnia rytualna.  
1825k

KRYNICA — pensjonat  
„Riviera”, tel. 225 poleca  
pokoje pełnokomfortowe —  
centralne ogrzewanie, salon  
bridgeowy, radio, kuchnia  
wykwintna i obfita. Ceny  
przystępne. Zarząd R. Glas-  
sowej i A. Haberowej. —  
1714k

ZAKOPANE  
Pensjonat dla dzieci i młodzieży  
Drożej Adeli BLOCHOWEJ  
„OPIEKA”



Tel. 1557. Zagorze Kaspruste

ZAKOPANE „GRANIT”  
tel. 1278, pełnokomfortowy  
pensjonat poleca się łaskaw-  
ej pamięci na sezon zi-  
mowy. Kuchnia rytualna.  
Ch. Stern. 1603k

KOLONIA NARCIARSKA W WOROCHCIE Towarzy-  
stwo Żyd. Sluch. Prawa U. J. K. we Lwowie. Kolonia  
czynna już od 24 grudnia znajduje pomieszczenie w peł-  
nokomfortowym pensjonacie „MARIA”. Pokoje wyłą-  
cznie dwu i trzy-osobowe.

Pobyt 10-dniowy wraz z przejazdem w obie strony  
z Krakowa zł. 60.—. Dalekoidące niższe kolejowe z każdej  
miejscowości. Instruktor narciarski na miejscu. Blan-  
kiety zniżkowe przesyłamy po zadatkowaniu pobytu  
kwotą zł. 20.— na konto PKO. 150-113. Zgłoszenia i infor-  
macje w sekretariacie T-wa Lwów, ul. Małeckiego 3.  
tel. 233-44 od godz. 11—13 i 19—21 wiecz. Zamiejscowi win-  
ni załączyć znaczek na odpowiedź. 1318k

## HURTOWNIA GALANTERII na Górnym Śląsku poszukuje pracownika obeznanego perfek- t w branży galanterii.

Zgłoszenia ew. referencje do Administracji „Nowego Dziennika”  
dla „GALANT.” 9063 g



Grubasiński odwiedza swego ciężko chorego  
przyjaciela, Cieniaka. „Nie trac nadziei”, po-  
ciesz go Grubasiński, „nie rób tak smutnej  
miny! Wnet stąd wyjdiesz! Możesz jeszcze żyć  
50 lat!”

Pocieszywszy przyjaciela, pożegnał biednego  
chorego i zabrał się do wyjścia, ale uderzył gło-  
wą o niski sufit.

„Przyjacielu”, woła Grubasiński, „jak oni  
stąd trumnę wydostaną!”



„— Stój, stój! do oka mi coś wpadło!”

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośze-  
niem i bez odnoszenia oraz na prowincji  
i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90  
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . . „ 7.50 „ „ 22.50  
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w  
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr Str. z tekstem 6 łam-  
mów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 stów

CENY w złotych: I. strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem  
0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratu-  
lacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe  
Zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsy  
dry) do 60 mm. w 1 łam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25%  
za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświęc.